ROK V. NR 65

WYDAJE: R. S. W. »PRASA«
REDAGUJE: KOMITET
ADRES: KATOWICE SOBIESKIEGO 21
TELEFONY NR.: 324-03 324-04 — P. 24 i 25

SPORT

WYCHODZI W KAŻDY PONIEDZIAŁEK I CZWARTEK

REDAKCJA SPORTU POZNAŃSKIEGO: POZNAŃ, ULICA RIECAŁA 5 • TELEFON 72-30

WROCŁAW — KATOWICE
11 SIERPNIA 1949 R.

REDAKCJA SPORTU POMORSKIEGO: BYDGOSZCZ, AL. 1-GO MAJA 55 - TELEFON 24-06

CZWARTEK
CENA 15 ZŁ
ABONAMENT MIESIĘCZNY 120 ZŁ
REDAKCJA SPORTU KRAKOWSKIEGO: KRAKÓW, WIŚLNA 4 — TELEFON 174-70

Kto zdystansuje Gwardię - Wisłę

Międzynarodowe mistrzostwa tenisowe Polski rozpoczęte

Akademicy biorą kurs na Budapeszt

5 wypowiedzi o walce Ciećwierz - Branecki

Reprezentac'a wioślarzy na Amsterdam ustalona

Liga ZSRR

MOSKWA. Trzy dalsze spotkania piłkarskie o mistrzostwo Związku Radzieckiego nie przyniosły niespodzianek. W Tibilisi zeszłoroczny mistrz ZSRR drużyna CDKA spotkała się z miejscowym „Dynamo". Mecz zakończył się wysokim zwycięstwem CDKA 6:1 (0:1). Pięć bramek strzelił jeden z najlepszych piłkarzy radzieckich — Bobrow.

W Baku moskiewski „Spartak" pokonał miejscowego „Naftowca" 4:1. W Moskwie gościła drużyna „Lokomotiv" z Charkowa, która przegrała z „Torpedo" 0:3 (0:2).

Na czele tabeli znajduje się nadal moskiewskie „Dynamo" — przed „Zenitem" (Leningrad) — 32 pkt. Wszystkie trzy drużyny mają obecnie po 22 gry.

DOLEŻAŁ WYGRYWA CHÓD NA 50 KM

PRAGA W międzynarodowych zawodach w chodzie na 50 km na trasie Praga — Podebrady zwyciężył Czechosłowak Doleżal w czasie 4:31:47,6 min Wynik ten jest lepszy od jego własnego rekordu trasy o 2,07 min. Dalsze miejsca zajęli: 2) Buhl (CSR). 3) Sandor (Węgry) 4) Anderson (Szwecja), 5) Landrein (Francja).

Startowało 101 zawodników. Wicemistrz olimpijski w tej konkurencji Godel (Szwajcaria) wycofał się na 36 km

Z wizytą w AWF u akademików przed odjazdem do Budapesztu

Akademia Wychowania Fizycznego rozbrzmiewa śmiechem i gwarem 70 młodych sportowców akademików którzy przygotowują się tu do budapeszteńskich igrzysk. Nastrój panuje jak przed Olimpiadą. Podniecenie miesza się z entuzjazmem Wszyscy bez wyjątku pracują i trenują bardzo pilnie, aby wśród 22 narodów całego świata wypaść jak najlepiej

W piątek nastąpi wyjazd, a więc trafiamy akurat do AWF w momencie kiedy czynione są ostatnie przygotowania, kiedy cała ekipa siedzi dosłownie na spakowanych walizkach

KOSTIUMY SĄ

Forma większości reprezentantów została już przez sztab trenerów doszlifowana, kondycja nie pozostawia nic do życzenia, i reprezentanci, a szczególnie reprezentantki mają już tylko kłopoty ze .... strojami. Ciemno stalowe marynarki i spodnie ewentualnie spódniczki nie zawsze dobrze pasują i nasze panie na poczekaniu czynią drobne przeróbki. Na ogół jednak ekipa nasza w zielonych ZMP-owskich koszulach i tych ciemnostalowych eleganckich ubraniach będzie się dobrze reprezentować.

Zawodnicy i kierownicy nie będą nosić na marynarkach żadnych herbów czy emblematów. Jedynie koszulki sportowe zdobić będą orły.

KŁOPOT Z DYR ZAPŁATKĄ

Jak zawsze największy kłopot był z dopasowaniem ubrania dla popularnego »króla sędziów« dyr. Zapłatki. Do tej chwili nie wiadomo czy ubrany on będzie na ciemno - stalowo, czy też pojedzie do Budapesztu we własnym ubraniu.

SZERMIERZE SĄ DOBREJ MYŚLI

W środę grupa reprezentatów powiększyła się o szermierzy, którzy jakoś do ostatniej chwili nie mogli się zdecydować na wyjazd. Nowych gości przyjęto entuzjastycznie. bo wiadomo że w większej gromadzie to zawsze jakoś raźniej.

Szermierze odgrażają się, że »oni« w Budapeszcie pokażą wszystkim co są warci.

Tego samego zdania jest zresztą i ich prezes pułkownik Fiński.

— Uważam, że moi chłopcy powinni odnieść sukcesy w Budapeszcie. Przed wyjazdem spędzili dłuższy czas na obozie w Karpaczu i znajdują się obecnie w doskonałej kondycji. Na mistrzostwa akademickie wysyłamy drużynę przyszłości. Na siedmiu zawodników aż czterech, a to Zabłocki i Suski z Krakowa, oraz Twardokęs i Małodobry z Katowic, mają zaledwie po 18 — 19 lat.

Najniebezpieczniejszym przeciwnikiem naszych szermierzy obok doskonałych Węgrów będzie brak obycia turniejowego, ale mając tak doskonałego i rutynowanego opiekuna jak major Laskowski, powinni raz dwa przyzwyczaić się do wielkoturniejowej atmosfery.

Szermierze mają największe kłopoty z ubraniami. Ponieważ zostali w ostatniej chwili zgłoszeni, więc ubiory ich nie są gotowe i nie wiadomo czy krawcy zdążą je uszyć na czas.

EXPOSEE MGR HOFFMANA

O formie i przygotowaniach lekkoatletów informuje nas obecny w czasie rozmowy z płk. Fińskim rekordzista Polski Karol Hoffman.

— Lekkoatletki i lekkoatleci nie przechodzili tak solidnej zaprawy jak inni obozowicze. Najgłówniejszym moim zadaniem było utrzymanie ich w formie jaką wykazali w Gdańsku i Łodzi. Sądzę, że wielu naszych reprezentantów po ostrej walce, do jakiej napewno dojdzie w Budapeszcie, powinni ustanowić rekordy życiowe.

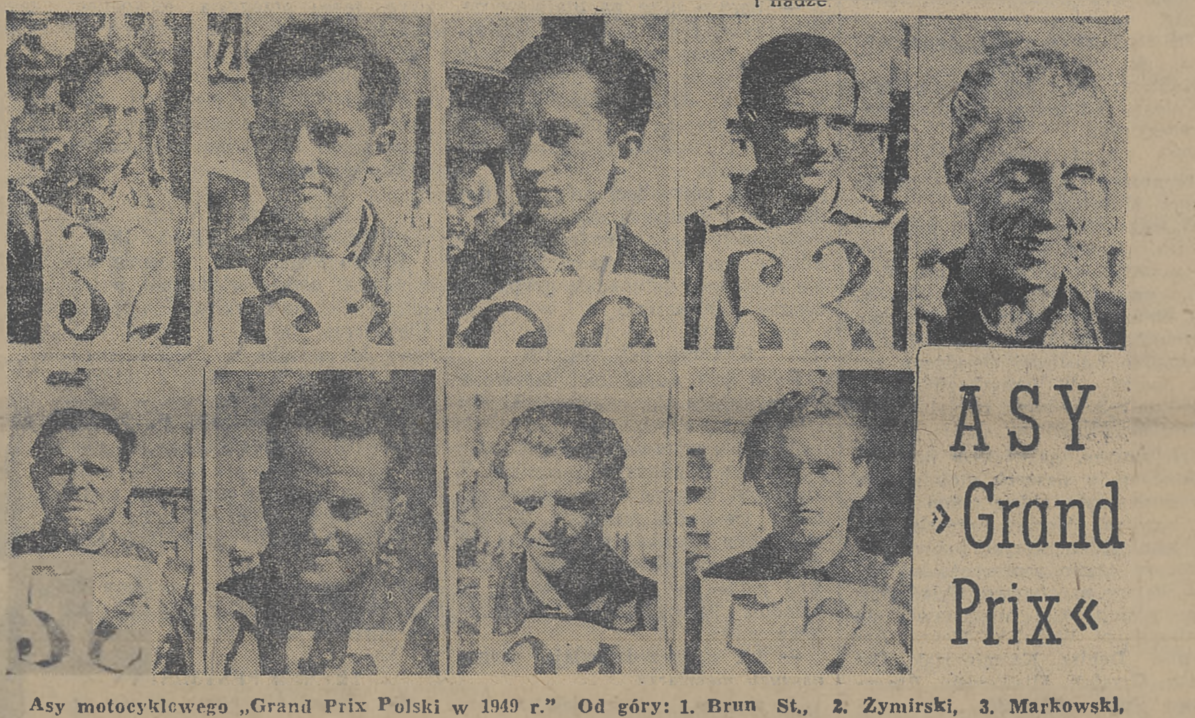
— Jak się czuje Adamczyk, czy zdolny jest uzyskać szczytowe wyniki na igrzyskach?

— O, tak Adamczyk jest w bardzo dobrej formie i kondycji. Powinien wygrać z Fikejsem i Williamsem, a może ustanowi nawet nowy rekord Polski.

(Dokończenie na str. 2.)

DANIA — ISLANDIA 5:1

KOPENHAGA. W międzypaństwowym meczu piłki nożnej repr. Danii pokonała Islandia 5:1. Spotkanie rozegrane zostało w Kopenhadze.



Asy motocyklowego „Grand Prix Polski w 1949 r." Od góry: 1. Brun St., 2. Żymirski, 3. Markowski, 4. Dąbrowski, 5. Mieloch, 6. Bubenicek, 7. Vitvar, 8. Kost, 9. Koprowski. Foto: Oka



Ewa Szekely, akademicka mistrzyni świata, poprawia rekord po rekordzie, a na zdjęciu pokazuje, jak powinno się pływać „motylkiem".

Wioślarska reprezentacja na mistrzostwa w Amsterdamie

BYDGOSZCZ. Zarząd Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich projektuje wysłanie następujących osad na mistrzostwa Europy w Amsterdamie, rozpoczynające się w dniu 26 bm.:

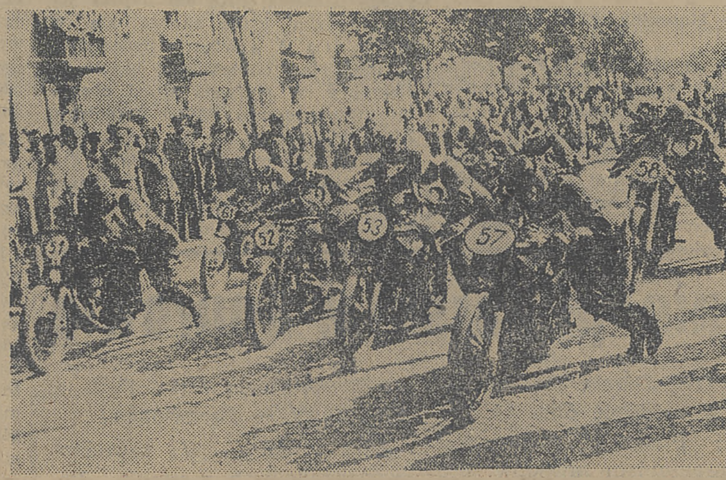
jedynki — Verey (AZS Kraków);

dwójki bez sternika — Świątkowski i Radziński (BTW „Związkowiec" Bydgoszcz);

dwójki podwójne — Verey i Dezso Csaba (AZS Kraków).

Rezerwa — Kocerka z AZS u (Szczecin).

★ **W dniach 16—18 września** br. na kortach Stali w Katowicach Śl. OZT organizuje „I-szy krok tenisowy młodzieży robotniczej". Do imprezy tej, która będzie pierwszą tego rodzaju w historii tenisa polskiego, dopuszczona zostanie młodzież do lat 16-tu obojga płci, która będzie mogła udowodnić socjalne pochodzenie z klasy robotniczej.



Start do wyścigu o „Wielką Nagrodę Polski" na rok 1949. Na pierwszym planie od lewej: Mieloch, Młynarek, Falkowski, Koprowski; — w drugim rzędzie od prawej: Bubenicek (nr 58).

Skład Krakowa na mecz ze Śląskiem

★ We czwartek 18 bm na stadionie ZKS Ruch w Chorzowie, rozegrany zostanie międzyokregowy mecz piłkarski Śląsk — Kraków.

W tym samym dniu w Krakowie reprezentacja Orląt Śląska grać będzie z Orlętami Krakowa

Kraków (tel. wł.) Krakowski OZPN podaje już do wiadomości skład swojej reprezentacji, która we czwartek, 18 bm. na stadionie Ruchu w Chorzowie, spotka się z reprezentacyjną jedenastką Śląska.

Krakowianie w meczu tym wystąpią w zestawieniu: Jurowicz (Wisła), Barwiński (Tarnovia), Gędłek, Jabłoński I, Parpan, Jabłoński II (wszyscy z Cracovii), Cisowski, Gracz (obaj Wisła), Nowak (Garbarnia), Kohut i Mamoń (obaj Wisła).

Jako rezerwowych wyznaczono Rybickiego (Cracovia), Flanka (Wisła), Łasiewicza, Bożka i Parpana II (wszyscy z Garbarni) oraz Bobulę (Cracovia)

Jak wynika z powyższego składu Kraków wysyła do Chorzowa swą najsilniejszą w chwili obecnej jedenastkę reprezentacyjną.

* * *

★ Śl. OZPN zamierza na jesieni br. sprowadzić na tournee do Polski jedną z czołowych wiedeńskich drużyn piłkarskich. W chwili obecnej prowadzone są pertraktacje z FC Wien, Vienną, Rapidem, Wackerem i Admirą.

★ Jak nas informują w ZS Górnik zmiana barw klubowych przez utalentowanego piłkarza Ruchu Radzionków — Szołtysika, nastąpić ma już w najbliższym czasie Należy się spodziewać że Szołtysika ujrzymy w ligowej jedenastce Górnika Bytom, jeszcze w ciągu tegorocznych mistrzostw klasy państwowej.

»Inwazja« akademików na Budapeszt

Pierwsze reprezentacje są już na miejscu

W sobotę rozpoczną się w Budapeszcie X jubileuszowe Akademickie Mistrzostwa Świata. Przedstawiciele 22 narodów walczyć będą o prymat w sporcie akademickim.

W wielkich igrzyskach młodzieży całego świata wezmą udział także Polacy. Obsyłamy 6 dziedzin sportu: lekkoatletykę, boks, siatkówkę kobiecą, koszykówkę męską, wioślarstwo i szermierkę.

Do Budapesztu pojedzie więc 60 najlepszych naszych sportowców akademików. Będzie to najliczniejsza ekipa, jaką kiedykolwiek wysłaliśmy na Akademickie Mistrzostwa Świata.

Wśród członków ekipy odnajdujemy wielu rekordzistów, mistrzów i reprezentantów Polski, co świadczy, że sport i wychowanie fizyczne także na naszych uczelniach zostały spopularyzowane i rozwijają się tak samo masowo, jak wśród świata pracy.

Nasza ekipa reprezentacyjna wyruszy do Budapesztu wraz z delegatami na Festiwal Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej w piątek specjalnym pociągiem.

Kierownikiem ekspedycji będzie członek Zarządu Głównego ZMP tow. Rzeszot. Oprócz zawodników pojedzie do Budapesztu grupa trenerów, masażystów i kierowników poszczególnych drużyn w liczbie 20 osób.

Skład osobowy poszczególnych ekip przedstawia się następująco:

LEKKOATLETYKA:

100 i 200 metrów oraz sztafeta: Stawczyk, Rutkowski, Adamski, Buhl, Mach.

400 i 800 metrów: Statkiewicz.

5000 metrów: Kwapień.

Skok wzwyż: Brzozowski, Skałbania.

Trójskok, skok w dal: Adamczyk, Kuźmicki, rez. Ogłobin.

Kobiety: 100 i 200 metrów, Moderówna, Adamska, Cieślikówna, Słomczewska.

skok wzwyż: Lesznerówna.

Trenerzy: Gąssowski i Hoffman Karol. Masażysta Sporny.

W lekkoatletyce męskiej przeciwnikami naszych reprezentantów będą zawodnicy: Austrii, Anglii, Belgii, Rumunii, CSR, Egiptu, Finlandii, Francji, Jugosławii, Libanonu, Rumunii, Szkocji, Węgier i ZSRR. Będzie to najsilniej obsadzona gałąź sportu. W igrzyskach lekkoatletycznych wezmą udział przedstawiciele 15 państw.

Jak zawsze, największe nadzieje pokładamy w naszych pięściarzach. Do Budapesztu jedzie pełna ósemka, nazwana ósemką przyszłości, z której niejeden pięściarz już w najbliższym czasie reprezentować będzie barwy państwowe. Skład drużyny pięściarskiej przedstawia się następująco: Woźniak, Kruza, Bazarnik, Dębisz, Kaźmierczak, Cebulak, Grzelak, Flisikowski. Rezerwowy: Panke, Sznajder.

Kierownictwo kpt. Lempart i dyr. Zapłatka. Trener Sztam.

Bokserzy nasi najsilniejszych przeciwników będą mieli w Węgrach.

W drużynie gospodarzy startują jak wiadomo mistrz olimpijski Csik, doskonały piórkowiec Farkas, mistrz olimpijski Papp oraz w wadze półciężkiej Kapocsi. Oprócz Węgrów rywalami naszymi będą Egipt, Francja i Szkocja. Razem pięć państw.

Obok bokserów, sprinterów i Adamczyka na sukcesy liczyć mogą także nasze siatkarki, choć mają one niezwykle groźnych przeciwników. Skład osobowy drużyny przedstawia się następująco: Englisz, Gruszczyńska, Dziadziewicz, Kubiakówna, Czopkówna, Rogowska, Węgrzynowicz, Tomaszewska, Zakrzewska, Wojtyrowska.

Rezerwowe: Werewska, Krawczyk.

Opiekun Kłyszejko, trener i kierownik Grojecki.

Do mistrzostw w siatkówce żeńskiej zespoły wystawią: CSR, Węgry i ZSRR. Razem 4 państwa.

W koszykówce męskiej barwy nasze reprezentować będą: Kamiński, Niciński, Jarczyński, Wężyk, Lelonkiewicz, Markowski, Dąbrowski, M. Popławski, ZD Popławski, Kowalówka, Lubelski, Maciejewski.

Rezerwowi: Kozdruj, Christians.

Trener i kierownik Kłyszejko. Sędzia Czmoch.

Ta dziedzina sportu będzie w Budapeszcie także niezwykle silnie obsadzona. Startują: Bułgaria, CSR, Egipt, Francja, Korea, Libanon, Chiny, Węgry, ZSRR. Razem dziesięć państw.

Wioślarze będą reprezentowani przez Jagodzińskiego, Żarnowieckiego, Schwarcera E., Schwarcera Z., Kisielewicza i Kocerkę T.

Kierownictwo inż. Bujwid i Roger Verey. Verey i Csaba startować będą poza konkursem w jedynkach i dwójkach podwójnych.



Nasi wioślarze zmierzą się z osadami: Anglii, Francji, Szkocji, Węgier. Startują razem 5 państw.

Oprócz sześciu dziedzin sportu, w których startować będą nasi reprezentanci, mistrzostwa zostaną przeprowadzone w kolarstwie, piłce ręcznej, koszykówce żeńskiej, piłce nożnej, skokach z wieży i trampoliny, siatkówce męskiej, tenisie, gimnastyce przyrządowej, pływaniu, szermierce i piłce wodnej. Tak więc Akademickie Mistrzostwa Świata w Budapeszcie przeprowadzone zostaną w 20 dziedzinach sportu.

Z szermierczą reprezentacją do Budapesztu pojadą: Wócicki, Sołtan, Zabłocki, Twardokęs i Suski oraz mjr Laskowski w charakterze kierownika i Węgier Kewey jako trener.

Poza Wójcikiem i Sołtanem pozostała trójka zalicza się do juniorów. Niedawno odbył się w Karpaczu obóz dla juniorów, który zgromadził 45 młodziutkich adeptów sportu szermierczego. Trójka wyżej wymieniona należy do czołówki obozu, a start jej w Budapeszcie pozwoli zdobyć nowe doświadczenia z młodzieżą innych państw.

Warto podkreślić, że obóz dla juniorów w Karpaczu był pierwszym w historii naszej szermierki. Juniorom zorganizowano doskonałe warunki, dając najlepszą w Polsce obsadę instruktorską.

PRZYGOTOWANIA DO AKADEMICKICH MISTRZOSTW ŚWIATA ZAKOŃCZONE

⊙ **Komitet organizacyjny** X Akademickich Mistrzostw Świata zakończył gigantyczne przygotowania do igrzysk. Zawodnicy zagraniczni, którzy szeroką falą napływają do stolicy Węgier, otrzymują jako kwatery najlepsze hotele Budapesztu..

⊙ **Również podział** terenów sportowych został definitywnie zakończony. Mistrzostwa w piłce nożnej i lekkiej atletyce rozegrane zostaną na stadionach największych klubów węgierskich

Zawody mistrzowskie w pływaniu i w skokach z wieży i trampoliny odbędą się na krytej pływalni, która znajduje się na wyspie Małgorzata.

Boks, zapasy i podnoszenie ciężarów będą miały swą arenę w sali sportowej znanego i głośnego klubu Csepel, którego siedziba znajduje się w centrum Budapesztu.

Piękną salę „Sportu Narodowego" predestynowano do zawodów gimnastycznych i do zawodów w koszykówce męskiej i żeńskiej, a mecze tenisowe i siatkówki rozegrane zostaną definitywnie na kortach tenisowych na wyspie Małgorzata, które ostatnio zrekonstruowano specjalnie do wymogów światowej imprezy.

Bieg kolarski odbędzie się na szosach regionu budapeszteńskiego, a kajakarstwo i wioślarstwo na Danubie między Pestem a wyspą Małgorzatą.

PROGRAM UROCZYSTOŚCI OTWARCIA I ZAMKNIĘCIA JEST GOTOWY

⊙ **Ceremonie** otwarcia i zamknięcia mistrzostw akademickich świata ostatecznie sprecyzowano w ten sposób, że uroczystość otwarcia igrzysk będzie miała miejsce 15-go sierpnia w godzinach rannych na wspaniale udekorowanych terenach sportowych klubu FTC.

Ceremonia zamknięcia nastąpi 21 sierpnia o godz. 7 wieczorem po ostatnich finałowych konkurencjach lekkoatletycznych.

UDZIAŁ MŁODZIEŻY ZSRR UŚWIETNI AKADEMICKIE IGRZYSKA ŚWIATA

⊙ **Igrzyska akademickie** wywołują ogromne zainteresowanie.

Zainteresowanie igrzyskami wzrosło jeszcze bardziej, gdy nadeszła wiadomość o starcie kwiatu młodzieży studenckiej ZSRR.

Tak więc młodzi sportowcy radzieccy, którzy startują po raz pierwszy w tego rodzaju imprezie zademonstrują i zadokumentują cały swój dorobek socjalistycznego sportu i nie trzeba dodawać, że start ich rzuci jasny promień na stadiony sportowe Budapesztu.

Studenci radzieccy wezmą udział w takich konkurencjach jak: lekkoatletyka, pływanie, koszykówka, zapasy i boks.

SŁYNNI ZAWODNICY SZKOCCY ZJEŻDŻAJĄ NA IGRZYSKA

⊙ **Federacja Sportowa Uniwersytecka Szkocji** zawiadomiła Komitet Organizacyjny Igrzysk, że będzie ona reprezentowana w Budapeszcie przez 6 pływaków.

Wśród nich znajdują się **Peter Heatley, Trevor Harrup i Jan Mac Donald.** Wszyscy trzej tworzyli część ekipy uniwersyteckiej Szkocji startującej na Mistrzostwach Akademickich Świata w 1947 roku w Paryżu.

FRANCUSKA „INWAZJA" NA BUDAPESZT

⊙ **Francuski „AZS"** przysyła na igrzyska najliczniejszą i napotężniejszą reprezentacyjną obok czechosłowackiej i gospodarzy ekipę. Liczy ona 177 zawodników, którzy będą się starali odegrać w stolicy Węgier dominującą rolę.

Ich start w kolarstwie budzi olbrzymie zainteresowanie i to jest zrozumiałe, bo są rzeczywiście prawdziwymi asami w tej dziedzinie sportowej. Udział akademików francuskich w szermierce, którzy obok Węgrów należą do ekstraklasy światowej, będzie prawdziwą ucztą dla fanatyków szermierki, a ewentualne spotkania węgiersko-francuskie będą okrasą igrzysk.

Oprócz kolarzy i szermierzy zapewniony jest start lekkoatletów i piłkarzy, którzy starannie przygotowywali się do tych poważnych zawodów.

Festiwal Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej w Budapeszcie oprawą dla X Akademickich Mistrzostw Świata

⊙ **Zbiegający się z X Igrzyskami Akademickimi Festiwal Młodzieży Demokratycznej będzie stanowił dla Igrzysk wspaniałą oprawę.**

W Budapeszcie cała postępowa młodzież świata będzie miała okazję do zademonstrowania swych pokojowych postulatów i swego radosnego entuzjazmu do zbudowania nowego lepszego świata.

„NEW YORK HERALD TRIBUNE" O WIELKIM ZNACZENIU FESTIWALU

⊙ **„New York Herald Tribune"** niedawno opublikował artykuł o przygotowaniach do Festiwalu, w którym oświadczył, że Festiwal Młodzieżowy w Budapeszcie będzie **czymś więcej niż manifestacją kulturalną i sportową.**

Festiwal budapeszteński będzie największą i najpotężniejszą manifestacją na rzecz pokoju, wolności i demokracji.

DELEGACJA CHIŃSKA W DRODZE DO BUDAPESZTU

⊙ **Delegacja chińska** w ilości 132 członków opuściła Pekin 22 lipca. Pomiędzy delegatami na Festiwal znajduje się kilku żołnierzy, którzy walczyli o wolność ludowych Chin, kilku przodowników pracy, młodych artystów i sportowców.

H. BŁASZAH

Tylko koszykarze są pesymistami

(Zakończenie ze str. 1)

— Bardzo liczę na Statkiewicza, Stawczyka, Buhla i Macha. Czwórka ta w takim zestawieniu jak podałem pobiegnie tak zwaną sztafetą wiedeńską 800x200x200x400 i powinniśmy zająć w niej pierwsze miejsce i tytuł akademickiego mistrza świata.

A więc lekkoatleci jadą do Budapesztu z szansami na sukcesy.

Żegnamy się z »wodzem« lekkoatletów i podążamy do najmniejszej ale najlepszej gatunkowo grupki na obozie — bokserów.

SZANSE BOKSERÓW

Felek jest najbardziej zadowolony ze swoich akademików. Trzeba było dużo pracować, aby rozleniwionych letnią przerwą pięściarzy wdrożyć znów w intensywny trening. Z lżejszymi wagami było jeszcze pół biedy, ale cięższi powiadali, że im za gorąco i szukali stale cienia. W miarę trwania obozu chłopcy pracowali jednak coraz intensywniej, bo przecież czekają ich ciężkie turniejowe walki.

— Jak się przedstawiają szanse naszych pięściarzy.

A, no pewnie tak jak zawsze wszyscy będą na nich najwięcej liczyć. Jeżeli przegrają lekkoatleci, czy koszykarze, to w gazetach nie będą narzekać, jak po porażce jakiegoś pięściarza. Jeśli żaden z nich nie trafi odrazu w pierwszej rundzie na Csika, Farkasa, Papa, albo Kapocsiego, to powinni zajść bardzo daleko do finału.

SZTAM O WALCE CIEĆWIERZ — BRANECKI

Bardzo wielkie przygnębienie wywołała w obozie wiadomość o tragicznym śmiertelnym wypadku Ciećwierza.

— Jak wynika z relacji wiceprezesa Erdta z Wrocławia z którym rozmawiałem telefonicznie — mówi Sztam — to Ciećwierz po prostu się udusił. Po ciosie na plexus solaris miał załamowany oddech, a nikomu do głowy nie przyszło zastosować sztuczne oddychanie.

Wszyscy bardzo tu żałujemy Ciećwierza.

Żegnając bokserów życzymy im sukcesów wierząc, że przywiozą kilka mistrzowskich tytułów.

TRENER PESYMISTA

Do odwiedzenia pozostali nam jeszcze koszykarze. Tutaj nie panują takie optymistyczne nastroje jak w poprzednich grupach.

Trener Kłyszejko oświadcza, że wyjazd naszej młodej drużyny koszykówki będzie należał także do serii wypraw po naukę. Wszystko zresztą zależy od losowania. Przy pewnej dozie szczęścia możemy wygrać jedno czy dwa spotkania i na tym najprawdopodobniej skończymy naszą karierę. Do pocieszających objawów należy młodość naszej ekipy. Na dwunastu reprezentantów, aż czterech wyjedzie poraz pierwszy za granicę.

Trener pesymista ma niewątpliwie wiele racji, ale sądzimy, że właśnie wyjazd do Budapesztu może zapoczątkować nowy lepszy okres w naszej koszykówce.

Nasza wycieczka do AWF skończona. Jak mogliśmy się przekonać, wśród większości akademików reprezentantów panują nastroje optymistyczne, i nawet najskromniejsi koszykarze po cichu liczą, że uda im się zrobić radosną niespodziankę.



Przed meczem ZZK — Wisła odbyła się uroczystość wręczenia upominków Tarce i Tomiakowi z okazji jubileuszu (300-nego meczu).
Na zdjęciu Miecio Gracz w imieniu Wisły składa gratulacje Tarce serdecznie całując tego ostatniego.

NOTATNIK TENISISTY ŚLĄSKIEGO

✱ **Tegoroczne indywidualne mistrzostwa Śląska** w tenisie rozegrane zostaną w dniach 1—4 września na kortach ZKS Górnik w Zabrzu. W tym samym terminie na kortach ZKS Stal w Katowicach rozgrywane będą indywidualne mistrzostwa juniorów.

✱ **Śl. OZT w rozgrywkach** międzygrupowych mistrzów kl A o wejście do ligi tenisowej reprezentowany będzie przez tenisistów ZKS Górnik Zabrze.

✱ **Śl. OZT** otrzymał od Polskiego Związku Tenisowego 80 tuzinów piłek do rozdziału pomiędzy kluby śląskie. Cena jednej piłki ustalona została na 200 zł.

LZS — Spójnia w lekkoatletyce

WARSZAWA. Na zlecenie Związkowej Rady Kultury Fizycznej i Sportu, Centralnej Rady Związków Zawodowych odbędą się w dniach 14 — 15 bm. na Stadionie Wojska Polskiego zawody lekkoatletyczne między reprezentacjami Ludowych Zespołów Sportowych i Zrzeszenia Sportowego „Spójnia" o przechodnią nagrodę Zarządu Głównego Zrzeszenia Sportowego „Spójnia" w konkurencjach żeńskich oraz w konkurencjach męskich o nagrodę przechodnią Rady Głównej Sportu Wiejskiego.

Udział w zawodach biora najlepsi lekkoatleci tych Zrzeszeń: Reprezentacja Ludowych Zespołów Sportowych składać się będzie przede wszystkim z zawodników LZS Żurawica z mistrzynią Polski Milewska na czele.

Zespół Zrzeszenia Sportowego „Spójnia" to szereg znanych nazwisk jak: Cieślikówna, Gburkówna, Korban, Malecki, Krzyżanowski, Boniecki i inni.

Liga żużlowa znów walczy

Jubileusz motocyklistów Sosnowca

JUBILEUSZ 20-LECIA MOTOCYKLISTÓW ZAGŁĘBIOWSKICH.

SOSNOWIEC. Założony w roku 1929 Klub Motocyklowy Zagłębia Dąbrowskiego obchodzi w tym roku 20-lecie swego istnienia. Program imprez jubileuszowych które odbędą się w dniach 14 i 15, a więc w nadchodzącą niedzielę i poniedziałek będzie następujący. W pierwszy dzień obchodu jubileuszowego KMZD organizuje Zjazd Plakietowy do Sosnowca. Nagrody zostaną przyznane klubom, które przejadą największą ilość kilometrów, tj. z miejsca startu do mety, która się będzie znajdować na stadionie ZKS Stal Sosnowiec. Również indywidualni motocykliści mogą wziąć udział w tym zjeździe na takich samych warunkach.

W drugim dniu jubileuszu imprezy są naprawdę atrakcyjne. Dzięki usilnym staraniom KMZD na torze żużlowym Stali Sosnowiec odbędzie się spotkanie ligi żużlowej pomiędzy LKM Leszno, Moto-klub Rawicz i Ogniwo Łódź.

Na „Ekscelsior Japach" zobaczymy na torze sosnowieckim reprezentantów Polski z meczu z Holandią Smoczyka Olejniczaka (KLM) Siekalskiego (Moto-Klub) i Kołeczka (Ogniwo)

Ponadto organizatorzy czynią starania aby zakontraktować na poniedziałek czołowych żużlowców Śląska Dragę, Dziurę, Palucha Polaka i innych, których zamierzają puścić w sześciu biegach oraz w biegu o mistrzostwo toru Żużlowcy KMZD spotkają się między sobą o nagrodę „Mistrza Jubileuszowego 20-lecia KMZD". Wszystkie te atrakcyjne biegi rozpoczynają się na stadionie ZKS Stal Sosnowiec o godz. 15-ej. (ski).

* * *

MECZ ŻUŻLOWY W OSTROWIE

OSTRÓW. W najbliższą niedzielę, tj. 14 bm. Moto-Klub Ostrów walczy o mistrzostwo I-ej Ligi Żużlowej a przeciwnikami jego będą: RKM Rybnik i KM Unia Grudziądz.

Zbliżający się termin zawodów wywołał w Ostrowie olbrzymie zainteresowanie, ze względu na start trzech reprezentantów Polski Maciejewskiego, Najdrowskiego i Dragi.

Ostrowiacy traktują bardzo poważnie powyższe zawody i sumiennie się do nich przygotowują, gdyż ewent. zwycięstwo zapewni drużynie ostrowskiej II miejsce w Lidze Żużlowej. Wszyscy zawodnicy startują na nowoczesnych maszynach typu „Excelsior" i „Martin Japp"

Moto-Klub Ostrów wystąpi w swym normalnym składzie z Maciejewskim Spitalniakiem i Ratajem.

Interesujące to spotkanie odbędzie się w Ostrowie na Stadionie WF i PW o godz. 17-tej w niedzielę dnia 14-go sierpnia br.

✱ **Kierownictwo obozu kondycyjnego PZLA,** który odbędzie się przed zawodami z Węgrami od 20 sierpnia do 3 września w Katowicach obejmuje znany działacz sportowy, ob. Jan Szubert. Kierownictwo wyszkoleniowe obozu zostało powierzone przez Polski Związek Lekkoatletyczny trenerowi PZLA Wachałowskiemu.

Zacieśnia się sojusz sportowców miast i wsi

ZAWODY LEKKOATLETYCZNE LZS-ÓW WOJ. ŁÓDZKIEGO

WIELUŃ. W Skomlinie (pow. Wieluń) odbyły się zawody lekkoatletyczne między miejscowymi Ludowymi Zespołami Sportowymi, z udziałem: LZS Skomlin, LZS Łyskornia, LZS Kniatawy, LZS Przedmość, LZS Łubnica, Koło Sportowe ZMP (Wieluń)

Wyniki techniczne:

100 m — Zębala 12,1,

800 m — Mrugała (LZS Łyskornia) 2:15,0

kula (5 kg) — Krajewski (ZMP Wieluń) 11,70 m,

skok w dal — Pres (LZS Skomlin— 4,85 m.

skok wzwyż — Żółtaszek (LZS Skomlin) 1,60 m.

rzut granatem — Kowalek (LZS Skomlin) 64.48 m,

oszczep — Kowalek (LZS Skomlin) 39,60 m.

dysk — Moroniak (ZMP Wieluń) — 27,65 m.,

Nagrodę dyrektora WUKF w Łodzi za najlepsze wyniki zdobył Kowalek (LZS Skomlin) Pozostałym zwycięzcom wręczono pamiątkowe dyplomy Ponadto LZS w Skomlinie otrzymał nagrodę Wojewódzkiej Rady Sportu Wiejskiego, za aktywną pracę w sporcie na terenie pow. wieluńskiego.

Turniej piłkarski w Knurowie

KNURÓW. Górnik Knurów urządza w niedzielę dnia 14 bm „Turniej Piłkarski" z następującym programem zawodów:

Godz. 13,00 — Czuchów—Knurów Ib. Godz. 14.30 — Pawłów — Przyszowice. Godz. 16,15 — Makoszowy — Czerwionka.

Godz. 18.00 — W zawodach propagandowych wystąpią „Polonia" Karwina — Górnik Knurów.

Śmiertelny nokaut na ringu w Solicach

Wrocław 8 sierpnia 1949 r. Tragiczny wypadek śmierci zdarzył się na ringu w Solicach Zdroju podczas towarzyskiego meczu bokserskiego pomiędzy wrocławskim Ogniwem a Górnikiem Julią. W wadze ciężkiej Józef Ciećwierz walcząc przeciwko Braneckiemu uległ nieszczęśliwemu wypadkowi, który zakończył się śmiercią Ciećwierza.

Według relacji naocznych świadków obaj pięściarze zostali przed meczem zbadani przez lekarza, który nie miał żadnych zastrzeżeń co do stanu zdrowia zawodników. W trzeciej rundzie, na 10 sekund przed końcem walki nastąpiło zwarcie, po którym Ciećwierz zainkasował cios. Według jednych uderzenie było zadane w okolice serca, inni twierdzą natomiast, że cios był zadany w twarz.

Po zainkasowaniu ciosu Ciećwierz padł na deski a sędzia ringowy Mikuła wyliczał leżącego zawodnika.

Przy „8" nastąpił końcowy gong. Ciećwierza posadzono w narożniku, po czym lekarz przystąpił momentalnie do cucenia omdlałego. W trakcie czynności lekarza, sędziowie ogłosili wynik remisowy. Jak się po kilku minutach okazało była to ostatnia walka Ciećwierza, który po wypadku zmarł. (m. d.)

WARSZAWA. W związku z wypadkiem, jaki zaszedł na ringu w Solicach Zdroju, w którym poniósł śmierć pięściarz wrocławskiego „Ogniwa" — Józef Ciećwierz, PZB wyjaśnia co następuje:

Józef Ciećwierz został trafiony przez przeciwnika w 3-ej rundzie, nie w okolicę serca, jak mylnie podały pierwsze meldunki, lecz w żołądek (solaris plexus), po czym poszedł on do 6-ciu na deski. W tej chwili nastąpił gong kończący walkę, w narożniku ringu Ciećwierza ocucono, po czym zaprowadzono go do szatni, gdzie ponownie zasłabł.

Ciećwierza odwieziono natychmiast do szpitala, gdzie po 32-ch minutach zakończył życie.

PZB natychmiast po otrzymaniu meldunku drogą telegraficzną od Wrocławskiego OZB — wydelegował na miejsce wypadku nadzwyczajną komisję, w składzie: wiceprezes PZB — Zapiątka, referent zdrowia PZB — dr. Albrecht oraz prezes wrocławskiego OZB — Wilczek.

Po przeprowadzeniu szczegółowego śledztwa, komisja nadzwyczajna wyda specjalny komunikat.

W związku z wyjazdem komisji, najbliższe posiedzenie zarządu PZB zostaje przesunięte z dnia 10 bm. na dzień 11 bm.

5 opinii o tragicznej walce Ciećwierz-Branecki

WROCŁAW. Tragiczna śmierć jednego z czołowych bokserów polskich podczas walki wywoła na pewno olbrzymie poruszenie nie tylko wśród sportowców.

Już dziś na terenie Dolnego Śląska wokół walki Branecki — Ciećwierz wytworzyła się atmosfera mogąca zaszkodzić bardzo sportowi pięściarskiemu w ogóle. Uważamy za obowiązek dziennikarski przerwać ten potok nieprawdopodobnych plotek na temat nieprawidłowości ciosu złym urządzeniom ringu, braku lekarza itd.

Trzeba żeby cała prasa sportowa postarała się o jak najbardziej obiektywne i rzeczowe naświetlenie wypadku. Dlatego też ograniczam się do suchego sprawozdawczego raczej artykułu, opierając się jedynie na oświadczeniach władz autorytatywnych i na opiniach obserwatorów tragicznego spotkania.

Mecz Ogniwo Wrocław — Julia Wałbrzych odbył się w Solicach jako spotkanie propagandowe. WrOZB wysłał nie kandydatów — a poważnych sędziów ob. Mikułę i Popiołka (Mikuła sędziował w ringu). Delegatem Zarządu był przewodniczący Wydz. Sport. jeden z najlepszych znawców pięściarstwa ob. Kargier.

Oto co mówią o spotkaniu świadkowie.

OB. MIKUŁA: Walka była wybitnie towarzyska. Obydwu bokserom udzieliłem dwukrotnie napomnienia za unikanie walki. Po drugiej rundzie Ciećwierz znów na moją uwagę o unikaniu starć, uśmiechnął się i ruszył naprzód. Nie było mowy o złym samopoczuciu Ciećwierza lub przewadze Braneckiego. W trzeciej rundzie wrocławianin miał wybitną przewagę. Na sześć sekund przed końcem w zwarciu zainkasował cios w okolicę serca. Dałem nakaz „puść". Branecki odskoczył a Ciećwierz upadł. Liczyłem do sześciu. Liczenie przerwał gong.

Cios był prawidłowy i nie nokautujący.

OB. KARGIER: Była to walka równa przy małej przewadze Ciećwierza w ostatnich minutach. Ciosu dokładnie nie widziałem. Upadek Ciećwierza był ciężki ale mógł tylko pogłębić skutki ciosu a nie spowodować katastrofy. Ring był zupełnie przepisowy. Mata w porządku.

DR. BIERCZYŃSKI: W zastępstwie lekarza sportowego dr. Pochoreckiego badałem zawodników. U Ciećwierza również nie znalazłem żadnych zmian patalogicznych w sercu i w płucach. Chłopiec był w dobrym nastroju. Zauważyłem, że Branecki uderzył Ciećwierza niżej serca. Nie wiem, bo nie znam się na boksie czy był to cios prawidłowy, ale Ciećwierz odrazu zwisł na Braneckim jak worek. Kiedy trener nie mógł docucić Ciećwierza zacząłem go badać natychmiast po przeniesieniu do szatni stwierdziłem zgon. Moim zdaniem jak również dr Kuczyńskiego, który mi pomagał, śmierć nastąpiła na skutek krwotoku wewnętrznego (uderzenie w plexus solaris splot słoneczny).

Szybko występujące plamy opadowe pośmiertne wskazują również na krwotok wewnętrzny.

SĘDZIA PUNKTOWY POPIOŁEK: Widziałem cios. Nie mógł być według mnie powodem śmierci. Ale o tym zadecydują sekcja i dochodzenia. Na kartach napisałem remis.

Dodajemy od siebie, że prokurator S. O. dr. Żarecki zjawił się na miejscu natychmiast i zarządził przeniesienie zwłok do sanatorium zdrojowego. Zwłoki są już w klinice uniwersyteckiej Uniwersytetu Wrocławskiego (9 bm.).

* * *

Natychmiast po otrzymaniu telefonu z Wałbrzychu wyjechali na miejsce wypadku prezes WOZB ob. Wilczek, wiceprezes Erd a rano wyjechał celem przeprowadzenia dochodzeń zastępca dyr. WUKF i niżej podpisany z prasy sportowej.

Wszyscy ci działacze stwierdzili, że opinie wyżej podane są wiarygodne. To samo stwierdza również obecny na zawodach korespondent sportowy Słowa Mieczysławski.

Po otrzymaniu oficjalnych komunikatów podzielimy się opinią publiczną. Dziś jednak z całą odpowiedzialnością należałoby stwierdzić rzecz najistotniejszą:

Władze sportowe, organizatorzy spotkania i zawodnik Branecki żadnej winy za śmierć Ciećwierza nie ponoszą.

BRANECKI: Jestem zupełnie przybity. Uderzyłem prostym w serce, a potem sierpem w szczękę. Ciećwierz położył się na mnie. Odskoczyłem na „puść".

* * *

Józef Ciećwierz był zawodnikiem Ogniwa dawn. IKS. Liczył lat 28. Barwy Wrocławia reprezentował wielokrotnie w wadze półciężkiej i ciężkiej wpisując się kilka razy na listę państwową. Ostatni raz bronił barw Polskich Związków Zawodowych przeciwko Repr. Robotn. Francji. Klub Ciećwierza zawdzięcza mu tradycyjne zdobywanie drużynowego mistrzostwa okręgu i awans do drugiej ligi.

Ciećwierz wyróżniał się poza tym swoim wybitnie sportowym zachowaniem się, trybem życia, ambicją i ofiarnością w pracy nad wychowaniem młodzieży.

Ciećwierz był przodownikiem pracy za co otrzymał specjalne dyplomy uznania z rąk Zarządu Związku i klubu.

Ciećwierz należał do tej ekipy sportowców polskich, która już w 1945 roku rozpoczęła pracę sportową we Wrocławiu.

Miarą jego popularności we Wrocławiu jest ogromne przygnębienie na Dolnym Śląsku i prawdziwa serdeczna i koleżeńska rozpacz wśród czynnych zawodników na wiadomość o jego śmierci.

Ostatnim dyplomem jaki otrzyma Ciećwierz od władz sportowych są wieńce od WUKF, Związku, klubów i zrzeszeń oraz tłumy sportowców, które Go odprowadzą na wieczny spoczynek.

Sportowi polskiemu ubył nie tylko dobry zawodnik ale człowiek, który miał niebawem stać się wychowawcą młodszego pokolenia pięściarzy.

Cz. Ostańkowicz

Ciężka przeprawa Krejczika z Radziem

SOPOT (tel wł) I w drugim dniu pogoda dopisała znakomicie. Krótki przelotny deszcz wpłynął raczej korzystnie na stan kortów i odświeżył rozgrzane do niemożliwości powietrze. Zainteresowanie turniejem wzrasta. We wtorek na trybunach zebrało się około 1500 widzów. Przyjechał nareszcie oczekiwany z niecierpliwością Krejczik, który wprost z pociągu udał się na kort by rozegrać oczekujące go spotkanie.

W drugim dniu nie doszło do żadnych niespodzianek. Faworyci wygrywają naogół dość łatwo, aczkolwiek Krejczik i Piątek mieli niespodziewanie ciężkie przeprawy ze swoimi przeciwnikami. Krejczik w pierwszej grze natrafił na Radzia z Warszawy. Czechosłowak na którym znać było przemęczenie długą podróżą grał bez tempa mało precyzyjnie i w rezultacie wygrał w trzech setach 6:4, 6:1, 7:5.

Piątek zmierzył się z Mrokowskim. Wicemistrz Polski także nie miał łatwej przeprawy i w każdym secie musiał grać na całego. Piątek wygrał 7:5, 6:3, 6:3.

„Kuluś" Bełdowski nie dostarczył o mało pierwszej niespodzianki większego kalibru. Stracił on niespodziewanie seta w spotkaniu z Chalier.

Wyniki gier drugiego dnia przedstawiają się następująco. Skonecki I — Wojciechowski 6:0 6:0, 6:3, Olejniszyn — Kudliński 6:0, 6:3, 6:2, Bełdowski — Chalier 4:6, 6:3, 6:0, 6:1., Giedroyc — Licis 6:2, 8:6, 6:4.

Gwardia Wisła - ŁKS w sobotę

Łódź (tel. wł) Gwardia-Wisła nadesłała do Łodzi pismo, w którym proponuje zmianę terminu meczu ligowego z ŁKS-Włókniarzem. Łodzianie pozytywnie odnieśli się do prośby krakowian i najbliższy mecz Gwardia-Włókniarz odbędzie się w Krakowie **w sobotę 13 bm.**

Mimo lansowanych pogłosek, skład jedenastki ŁKS-u nie ulegnie żadnej zmianie. Drużyna ta wystąpi w identycznym zestawieniu jak przeciw warszawskiej Legii. Kierownictwo Włókniarza pozyskało wprawdzie jednego piłkarza do napadu, ale narazie zawodnik ten nie przeprowadził wszystkich formalności związanych ze zgłoszeniem, a ponadto nieznana jest jego forma. Przed wstawieniem go do drużyny ligowej, odbędzie się próba w meczu sparringowym.

OPOLE. (DS) W dniu 9. VIII. br. przejechała przez Opole — „Młodzieżowa Sztafeta Pokoju" w drodze z Katowic do Wrocławia.

Na granicy pow. opolskiego w Nakle, meldunki przejęła motocyklowa sztafeta ZMP z Opola i przewiozła je do zachodnich granic powiatu.

W uroczystości powitania przejeżdżającej przez Opole sztafety, wzięli sudział przedstawiciele władz i partii politycznych.

LZS Barania otrzyma biblioteczkę „Sportu"

Katowice. W dniu 14 sierpnia w ramach święta sportowego w Wiśle nastąpi wręczenie biblioteczki, zebranej za pośrednictwem redakcji „Sportu" Ludowemu Zespołowi Sportowemu Barania.

Ludowy Zespół Sportowy Barania uznany został przez Radę Sportu Wiejskiego jako najlepiej pracujący zespół sportowy na Śląsku. LZS Barania otrzyma w tym samym dniu 3.500.000 zł na budowę stadionu sportowego oraz od Wojewódzkiego Zarządu ZSCh piękny radioodbiornik.

Książki, zebrane przez „Sport" stanowić będą zaczątek pierwszej biblioteki w klubie sportowym.

Sportowcy z Wisły będą mogli pożytecznie spędzić czas wolny od zajęć, treningów i zawodów dzięki ofiarodawcom: Wojewódzkiemu Urzędowi Kultury Fizycznej, Wojewódzkiemu Zarządowi Związku Młodzieży Polskiej, Opolskiemu Okręgowemu Związkowi Piłki Nożnej, Zarządowi Głównemu Unia, ZKS Ruchowi, ZKS Stali Sosnowiec, Śląskiemu Okręgowemu Związkowi Piłki Nożnej oraz redakcji „Sportu". Razem zebraliśmy 200 wartościowych książek, wśród których większość stanowią dzieła o tematyce sportowej i społecznej.

Wierzymy, że książki ofiarowane sportowcom z Baraniej, spełnią swoją rolę, przyczynią się do rozszerzenia ich światopoglądu, będą najlepszymi przyjaciółmi i doradcami.

Wierzymy, że biblioteczka, ofiarowana przez nas, będzie zaczątkiem wzorowej biblioteki, takiej jakiej nie mają jeszcze ani potężne kluby miejskie, ani zespoły ligowe. LZS Barania, klub przodujący w pracy sportowej, nie da się na pewno wyprzedzić w pracy wychowawczej i kulturalno-oświatowej.

Gratulujemy Ludowemu Zespołowi Sportowemu z Wisły dotychczasowych osiągnięć, dzięki którym uznany został za wzorowo pracujący i życzymy jeszcze lepszych i większych osiągnięć w budowaniu sportu socjalistycznego na polskiej wsi.

KOMITET REDAKCYJNY

Wielkie dni Wisły

WISŁA. Znana wszystkim malownicza miejscowość górska Wisła w powiecie cieszyńskim obchodzić będzie w dniu 14 i 15 sierpnia swe Święto Ludowe. Z okazji tej na boisku, pływalni i placach sportowych odbędą się atrakcyjne imprezy sportowe oraz występy artystyczne hutniczej orkiestry symfonicznej z Katowic i miejscowej grupy regionalnej.

PROGRAM ŚWIĘTA LUDOWEGO
14. VIII. 1949 r.

10.30 zbiórka na boisku zespołów sportowych i artystycznych i Zarządu klubu LKS

10.45 otwarcie święta a) wręczenie dotacji inwestycyjnej, b) wręczenie radia dla świetlicy LKS przez Woj. Zw. S. Chł c) wręczenie biblioteki ufundowanej przez redakcję Sportu, d) wręczenie sprzętu sportowego

11.05 wymarsz na wycieczki w góry z przed Domu Zdrojowego na Kubalonkę przez Kozice do Białej i Czarnej Wisełki.

11.09 Przybycie kolarzy z Cieszyna

11.10 Turniej siatkówki DW LKS na boiskach. W przerwie meczu piłki nożnej, piramidy i popisy gimn.

14 do 16 zawody pływackie ZS Stal Katowice i Cieszyn

15 do 17 dalszy ciąg turnieju siatkówki

15 do 17 zawody l-atletyczne z udziałem AKS Chorzów LKS Orzesze Stal Cieszyn, Budowlani Goleszów.

Występ zespołu regionalnego

Występ Filharmonii

18 do 23 Festyn sportowy i zabawa taneczna

15. VIII. 1949 r.

10 wycieczka w góry z przed Domu Zdrojowego

11 — 13 próby o odznakę pływacką na basenie

11 — 13 zawody lekkoatletyczne

11 wyścigi motocyklowe

15 — 16.30 finał turnieju siatkówki

17 — 18 zapasy.

Składy reprezentacji Śląska na mecze z Krakowem

KATOWICE. Reprezentacje piłkarskie Śląska seniorów i rezerwy na mecz z Krakowem w dniu 18. 8. ustalone zostały następująco.

Seniorzy: Wyrobek (Bork wy), Dernick, Jendyda, Duda, Wieczorek, Suszczyk, Alszer, Sołtysik, Spodzieja, Cieślik i Dybała. Do rezerwy wyznaczono: M[illegible], Wiśniewskiego, Kisiela i Jacka.

Jako przedmecz odbędzie się ćwierćfinałowe spotkanie o mistrzostwo juniorów Śląska pomiędzy [illegible] i Stalą Świętochłowice.

Skład Śląska na to spotkanie przedstawia się następująco: Brudny (C[illegible]), Hejosz, Danielowski, Ber, Świątek, Pilorz, Kroczek, God, Furman, Gocner i Kręzel.

Marcelak i Kłabiński opowiadają o tegorocznym »Tour de France«

Tegoroczny „Tour de France" żyje już tylko w echach i wspomnieniach. Prasa sportowa i kibice kolarscy długo jeszcze będą komentowali zwycięstwa i porażki, taktykę i błędy poszczególnych gwiazdorów wyścigu czy całych drużynowych konstelacji.

Polak Marcelak, po krzywdzącym go wyeliminowaniu, machnął na wszystko ręką i podczas gdy tłumy wiwatowały na cześć bohaterów ostatniego etapu, on jechał już pociągiem do domowego ogniska w Bully les Mines.

— Myślałem, że Czesiek będzie po tych swych tarapatach wyglądał rozpaczliwie — mówi sympatyczna Marcelakowa — a tymczasem wcale po nim nie było widać zmęczenia. Tylko ta noga mu jeszcze dokuczała.

UPAŁY I PECH CZESŁAWA

— Już to tak, jak się ma pecha — wtrąca Marcelak. A pech mnie prześladował już od Boulogne. No i te upały, te upały... Lało się w siebie wodę, połykało w przelocie lody, a potem z żołądkiem klapa. Nic nie mogłem jeść. Zawziąłem się jednak na „Tour de France" i chciałem go ukończyć. Lecz gdym się jako tako uporał z żołądkiem, nawaliła mi prawa noga. W łydce jakby coś pękło. Spece powiedzieli, że to „dechirure musculaire". Nie pomogły ani plastry, ani masaże, ani bandaż. Etapy alpejskie były dla mnie czymś okropnym. Trzeba było przy wspinaniu się cały wysiłek powierzyć... lewej nodze. A na szczytach było tak zimno, że nieraz trzeba było zsiadać z roweru i rozgrzewać dłonie na usłużnie zatrzymanym motorze jakiegoś reportera czy kierownika ekipy. Brr, a zęby dzwoniły niemiłosiernie. W dolinach znów upał chwytał za gardło i formalnie dusił...

— Czy ma pan do kogoś żal? — pytam.

— Ba, czy to co pomoże?... Żeby kierownik naszej ekipy wykazał był więcej inicjatywy, to by mnie nie wyeliminowali i bieg byłbym ukończył. Ale trudno, stało się... Zrobić 19 etapów to też coś znaczy.

JAK TO BYŁO?

W poniedziałek Marcelak był na „criterium" w Quaregnon około Mons, w którym wzięli udział niemal wszyscy uczestnicy „Tour de France", defilując na 100-kilometrowej trasie.

— Czy w ekipie Ouest-Nord było zgranie?

— O tyle o ile. Osobiście dla mnie najsympatyczniejszym kolegą był Mahe.

— A Robic Deprez, Goasmat i reszta?

Nie doczekałem się odpowiedzi. Do sklepu naszło się klientów. Ten chce nową dętkę, ów oponę, inny cały rower. A każdy przy okazji wtrąca jakieś pytanie na temat „Tour de France" i wyraża swoje niezadowolenie że ich współobywatela czy współrodaka spotkała moralna krzywda.

JEDZIEMY DO EDWARDA KŁABIŃSKIEGO

Po obiedzie udaliśmy się do drugiego z naszych pechowych asów kolarskich. Prażyło słońce, w autobusie jak skwarki na patelni skwierczeli pasażerowie. Wreszcie autobus nie wytrzymał, zakaszlał i stanął w szczerym polu gdzieś w pobliżu Courcelles lez Lens. Po godzinie czekania nadszedł drugi samochód. Lecz ledwie ruszył, zaczęła się w nim bitwa. Trzykrotnie szofer stawał i interweniował. Pomogło dopiero wyrzucenie awanturujących się pasażerów.

W ten sposób przybyliśmy do Douai z półtoragodzinnym opóźnieniem, a w Sin le Noble stanęliśmy dokładnie o godzinie 16-tej.

EDWARD JEST CHORY

— Żeby pan był przyjechał dwie godziny wcześniej — rzekła p. Janina Kłabińska spoza lady sklepowej — to mógłby pan z Edwardem porozmawiać.

— A kiedy wróci? — pytam.

— Wcale nie musi wracać, gdyż leży w łóżku z zawiązaną głową. W niedzielę brał udział w „XX circuit de la Vallee de l'Aa" i coś mu się stało w prawe ucho. Rwie go, że coś okropnego. Na dobitek z ucha sączy się krew. Lekarz nakazał Edkowi spokój i leżenie w łóżku. Żadnych wizyt. A więc i pana nie puszczę do niego.

DRUGI W „XX CIRCUIT"

Trudno, żona ma większe prawo do męża niż dziennikarz. Musiałem wobec tego zrezygnować z widzenia się z Edkiem.

— No, to niech mi pani powie chociaż to, jak mu się powiodło na tym „XX Curcuit"?

— Żeby był nie pozwolił zablokować się przed metą przez innych kolarzy, byłby wyścig wygrał, a tak wyprzedził go o długość koła Delvallee, który trasę 155 km przebył w 4 godz. 31 min. i 45 sek. Edek zresztą nadawał tempo całemu wyścigowi.

— A co mówi mąż o „Tour de France"?

— Przede wszystkim narzekał zaraz po wycofaniu się na brak koleżeństwa w ekipie. Po tym podziwiał Marcelaka, a wreszcie mu współczuł, że i on odpadł i to przed samym końcem.

C. M.

Juniorzy Łodzi graią 18 bm. z Krakowem

Łódź (tel. wł.) Kapitan związkowy ŁOZPN Wacław Pegza postanowił „wynagrodzić" Łączowi straconą okazję spędzenia przyjemnych wczasów w Kudowie. Jak wiadomo, Łącz w okresie, gdy drużyna bawiła na wczasach, występował na deskach scenicznych. Z polecenia kapitana Pegzy popularny Makuś wyjechał na dwutygodniowy pobyt do Spały gdzie w obecnej chwili przebywa reprezentacyjna kadra łódzkich juniorów przygotowujących się tam intensywnie i mamy nadzieję — pilnie do meczu o mistrzostwo Polski z Krakowem.

Spotkanie z Krakowem miało się odbyć przed meczem Śląsk — Łódź. Ponieważ społeczeństwo łódzkie zdradza coraz większe zainteresowanie juniorami postanowiono ten mecz przełożyć na inny termin i nadać mu odpowiednie ramy. **Mecz z Krakowem odbędzie się w dniu 18 bm.**

„Mistrzostwa" pływackie Żerkowa przyniosły dobre wyniki

Żerków. W niecały tydzień po mistrzostwach pływackich Polski urządzono w maleńkiej miejscowości Wielkopolski, w Żerkowie, propagandowe zawody pływackie. Mimo, że w Żerkowie nie ma ani jednego klubu pływackiego, ani też żadnego wybitniejszego pływaka zainteresowanie imprezą było olbrzymie (2500 widzów).

W zawodach, które szumnie nazwano „Mistrzostwami Żerkowa", wzięli udział uczestnicy obozu kondycyjnego dla najlepszych pływaków Polski oraz miejscowi chłopcy, których w trakcie trwania obozu nauczono pływać.

Wyniki chłopców z Żerkowa były następujące:

50 m. st. dow.: 1) Kopelski Jan 1,14,2 min. (12 lat) 2) Keller Z. 1,23,8 (12 lat) 3) Pawlaczek E. 1,57,0 (lat 10).

50 m. st. dow. dziewcząt: pierwsze miejsce zajęła 9 letnia Elżbieta Lubaszewska 1,00,2 min. 2) Gastrowska M. (10 lat) 1,02,4 3) Florkowska B. (lat 14) 1,02,0.

50 m. st. dow. chłopców starszych: 1) Wasilewski T. (14 lat) 52 sek. 2) Florkowski T. (14 lat) 53,2 sek. 3) Ekert A. (13 lat) 1,06,0 min.

Wyniki uczestników obozu były oczywiście dużo lepsze. Spotkali się tam przecież najbardziej uzdolnieni juniorzy Polski.

400 m. st. dow. 1) Krokoszyński (Gwardia Kraków) 5,47,4 2) Januszewski (Stal Siemianowice) 6.00,0 3) Paniek (Kol. Gdynia) 6,04,6

200 m. st. dow.: Ćwierczakiewicz (Włókn. Łódź.) 2,47,0 2) Pytel (Włókn. Łódź.) 2,47,2 3) Chmiel (Gwardia Kr.) 2,59,8.

100 m. st. dow.: 1) Korpolewicz (Gw. Kr.) 1,09,0 2) Paliocha (Włókn. Łódź) 1,15,9 3) Korpolewicz (Ogn. Szczecin) 1,15,8.

100 m. st. klas. 1) Śliwiński (Pol. W-wa) 1,30,6 2) Konieczny (Górnik Janów) 1,38, 3) Kaczmarczyk (Górnik Janów) 1,34.0.

100 m. st. motylkowym: 1) Pacewicz (AZS W-wa) 1,24,0 2) Markiewicz (Włókn. Łódź) 1,37,7

100 m. st. na wznak: 1) Kowalski (Kol. W-wa) 1,25,0 2) Janiszewski Bartos (Ogniwo Szczecin) 1,25.9 3) Olejnik (Spójnia W-wa) 1,27,3.

Sztafeta 4×100 m. st. zmiennym: 1) Warszawa (Olejnik, Zygmunt, Pacewicz, Wrzosek) 5,32,8 2) Śląsk 5,39.8.

Sztafeta 5×50 m. st. dow. 1) Śląsk (Mariański, Penieck, Kolar, Ćwierczak Januszewski) 2 16,6 2) Warszawa 2,54,6.

DZIEWCZĘTA

100 m. st. dow.: 1) Kołodziejska (Kol. W-wa) 1,33,6 2) Blejarska (Ogn. Bytom 1,38,8 3) Chrząszczówna (Stal K-ce) 1,37,2.

100 m. st. na wznak: 1) Szafranówna (Stal K-ce) 1,38,8 2) Srokówna (Ogn. Bytom) 1,40,0.

100 m. st. klas.: 1) Peskówna I 1.55.0 2) Czeskówna I 1.55 2

ŁUCZNICZE MISTRZOSTWA POLSKI.

Łódź (tel. wł.) W dniu 14 bm rozpoczną się w Łodzi narodowe mistrzostwa Polski w łucznictwie. Impreza ta z uwagi na swój „egzotyczny" charakter wywołała zrozumiałe zainteresowanie.

W Sopocie dźwięczą rakiety

w międzynarodowych mistrzostwach Polski

Krajcik groźnym rywalem Skoneckiego

SOPOT. W poniedziałek 8. bm. rozpoczęły się w Sopocie międzynarodowe mistrzostwa w tenisie. Organizatorzy zapięli organizację mistrzostw na ostatni guzik; zjazd tenisistów krajowych jest duży, niestety zawiedli goście zagraniczni.

Jedyne oficjalne zgłoszenie i potwierdzone nadesłała Czechosłowacja, która delegowała do Sopotu mistrzynię CSR — Miskową oraz pierwszą swą rakietę męską Krajcika i czołowego juniora — Jaworskyego. Jaworsky ma grać z Miskową w miksie.

Węgry wobec odbywających się u nich w kraju akademickich mistrzostw świata, odwołali wszystkie swe wyjazdy za granicę.

Nie przybyli również do Sopotu Rumuni.

Przy takiej obsadzie turnieju — wydaje się, iż Skonecki znajdzie dopiero godnego przeciwnika w finale w Krajciku. Grał już z nim w tym roku dwukrotnie. Raz na turnieju w Pradze i w ćwierćfinale pokonał go stosunkowo gładko 6:2, 6:3. Następnie spotkał się w finale turnieju w Brnie, gdzie stoczył z Krajcikiem zażartą walkę zwyciężając w 5 zaciętych setach.

Miskova będzie bardzo groźną przeciwniczką dla Jędrzejowskiej, a Jaworsky przypuszczalnie jest lepszym niestety od naszych czołowych juniorów.

Skoro mowa o juniorach to warto nadmienić, że PZT organizuje dla nich w Sopocie obóz treningowy, który rozpoczyna się zaraz po międzynarodowych mistrzostwach Polski. Treningi obejmą J. Hebda i S. Korneluk. W obozie zgrupowana będzie czołowa stawka chłopców. Dziewczęta są narazie tak słabe, że zrezygnowano z powołania ich na obóz.

Należy przypuszczać, że Hebda włoży cały swój wysiłek by podciągnąć chłopców pod każdym względem, przede wszystkim zaś by wykrzesać z chłopaków jaknajwięcej szybkości, której im ciągle brak.

Warto też dodać, że dla paru juniorów będzie to ostatni bodajże okres, w którym się znajdą jako juniorzy. Tacy naprzykład: Radzio i Kudliński kończą w tym roku swój żywot juniorski i w przyszłym roku wystąpią już jako seniorzy. — Ostatnia to dla nich szansa by doszlifować swą formę tak, aby w przyszłym roku mogli walczyć o lokatę w pierwszej dziesiątce seniorów.

Tak bowiem wyobrażamy sobie czołowych juniorów, przechodzących do klasy seniorów. A czy tak będzie — zobaczymy.

(s. g.)

Pierwsze wyniki

SOPOT. Na kortach ZKS „Ogniwo" w Sopocie rozpoczął się ogólnopolski turniej tenisowy juniorów o puchar wojewody gdańskiego inż. Żralka. Na starcie stanęli najlepsi juniorzy polscy z Radziem, Kudlińskim i Lecisem na czele.

W pierwszym dniu rozegrano 6 gier pojedyńczych i 2 gry podwójne, które przyniosły następujące wyniki: Radzio (Legia W-wa) — Żynowski (Ogniwo Sopot) 6:0, 6:2, Serbala (Stal Gliwice) — Szwach (Stal Radom) 3:6, 6:1, 6:3, Piotrowski (Stal Gliwice) — Mieszkowski (Legia W-wa) 6:2, 6:3, Licis (Stal Katowice) — Sawaszkiewicz (Ogniwo Sopot) 10:12, 6:3, 6:1, Boni (Ogniwo Szczecin) — Wiewiórkowski (Ogniwo Sopot) 6:4, 6:3, Kudliński (Legia W-wa) — Półczyński (Unia Wejherowo) 6:0, 6:1.

Gry podwójne: Kudliński, Radzio — Szwach, Cieszewski 6:2, 6:2, Kwiatek Piotrowski — Wiewiórowski, Żynowski 3:6, 6:3, 3:2 (przerwane z powodu ciemności).

Stefan Gostomski

Na liście francuskiego fachowca

10-ta lokata Wł. Skoneckiego w czołówce tenisistów Europy

Sekretarz sekcji daviscupowej przy Międzynarodowym Zw. Tenisowym p. Jacques Kauffman ogłosił ostatnio listę 10-ciu najlepszych tenisistów europejskich. Pomijając fakt, iż układanie list ma miejsce zazwyczaj po zakończeniu sezonu t. j. w okresie późnej jesieni, co wydaje nam się słuszniejsze, listą p. Kauffmana wypada nam się zająć, ponieważ znalazł się na niej na 10-tym miejscu nasz mistrz Wł. Skonecki.

Lista ogłoszona przez p. Kauffmana wygląda następująco: 1. Drobny 2) Cucelli 3. Bernard 4. Asboth 5. Johansson 6. Nielsen 7. Abdesselam 8. Mottram 9. van Swol 10. Skonecki.

A więc po raz pierwszy Skonecki znaduje lokatę w pierwszej dziesiątce graczy europejskich w oczach zagranicznego znawcy tenisa, a Polak w ogóle już po raz drugi, gdyż jesienią r. 1939 na liście 10-ciu najlepszych tenisistów Europy (ogłoszonej w Anglii i Francji) na 10-tym miejscu figurował Ignacy Tłoczyński.

Wróćmy jednak do listy p. Kauffmana i skoro poruszona została przez niego klasyfikacja czołowych tenisistów Europy (uważamy ją raczej jako próbę w połowie sezonu) to należałoby mieć jednak pewne zastrzeżenia. Oto one:

W OBRONIE ASBOTHA

Pierwsza lokata Drobnego nie ulega wątpliwości. Ale już druga pozycja nasuwa te wątpliwości. a tymbardziej trzecia i co za tym idzie i czwarta. Czy Cucelli jest lepszy od Asbotha i tymbardziej Bernard?

W Wimbledonie Cucelli doszedł o jedną rundę wyżej od Węgra (a w drugiej pokonał Mottrama 5:7, 11:9, 6:2), lecz Asboth miał to nieszczęście, że w 3 r. trafił na Falkenburga, którego zresztą zmusił do pięciosetowej walki 4:6, 5:7, 6:2, 6:0 (!) 4:6. Ten wynik sam mówi za siebie.

Są jeszcze inne porównania, świadczące raczej za wyższością Węgra



nad Włochem (niestety ze sobą w tym roku nie grali). W walkach o puchar Davisa, w półfinale Francja—Węgry Asboth bije Bernarda 3:6, 6:0, 6:0, 6:3 i Abdesselama 6:2, 6:4, 9:7 podczas gdy Cucelli w finale Włochy — Francja wygrywa z obu Francuzami z największym wysiłkiem w 5 setówkach (z Abdesselamem np. 1:6, 6:8, 10:8, 6:4, 6:2)

P. Kauffman zasugerował się niewątpliwie zwycięstwami Cucelliego nad Sturgessem (Włochy — Płd. Afryka o puchar Davisa 2-ga runda) i Bernarda nad Drobnym (CSR—Francja o puchar Davisa 3-cia runda). Na pierwsze Sturgess sam odpowiedział w Wimbledonie, bijąc Cucelliego w 4-ej rundzie 6:2, 6:4, 6:1. Zwycięstwo Bernarda nad Drobnym było dziełem wyłącznie przypadku, jeśli nie było w tym t. zw. podstawienia. Można bowiem przypuszczać, że Drobny nie chciał wygrać meczu z Francją, bo miał wtedy inne plany, które zresztą zrealizował: mianowicie ucieczkę ze swego kraju.

Reasumując nie sądzimy by Asboth był gorszy od Cuceliego i przypuszczamy, że w najgorszym razie jest mu równy. Wtedy 4-ta lokata przypadła by Bernardowi, który zresztą nie startował w Wimbledonie. Piąty jest niewątpliwie Johansson (w II-ej rundzie Wimbledonu czterosetowa ostra walka ze Sturgessem 6:4, 4:6, 2:6, 6:8, zwycięstwa o puchar Davisa Szwecja —Jugosławia 2:3 nad Miticem i Paladą.

A GDZIE MITIC?

Szósta lokata utalentowanego Duńczyka Nielsena wydaje nam się nieco za wysoka. Wydaje nam się, że powinien ją zająć Jugosłowianin Mitic, o którym p. Kauffman zdaje się zapomniał.

Mitic miał wyrównany mecz z Johansonem (w pucharze Davisa) 4:6, 6:0, 7:5, 3:6, 4:6, lekko rozłożył Bergelina, z kolei w meczach z Włochami przegrał po walce z Cucellim 7:5, 2:6, 2:6, 5:7 i rozniósł Canapelle 6:1, 6:3, 6:2, wreszcie w Wimbledonie wpadł już w I-szej rundzie na Falkenburga, któremu uległ po ostrej walce 2:6, 6:2, 6:8, 4:6.

NIELSEN TO RZETELNY TALENT

Z dalszą kolejnością możnaby się mniejwięcej zgodzić. Siódmy Nielsen, który bądź co bądź ma w tym roku na rozkładzie (w Sztokholmie) w półfinale Parkera , a w finale Patty 6:3, 5:7, 16:14, 6:3 Van Swol w Wimbledonie wygrał wprawdzie w 2 r z Abdesselamem 3:6, 1:6, 6:2, 7:5, 13:11 ale wydaje się, że Marokańczyk robi ciągle postępy.

Dochodzimy do lokaty Skoneckiego, który przy naszych rozważaniach znalazłby się dopiero na pozycji jedenastej. Ale ... wydaje nam się, że do tej samej lokaty mogliby jeszcze rościć niejakie pretensje: Włoch R.del Bello, Belg — Washer, Szwed Bergelin choruje na cukrzycę — odpadł. Ale naprzykład taki Massip? A może jeszcze kto?

Widzimy p. Władysława, jak zdecydowanie zaprzecza, że absolutnie nie! Może ma rację?

Tyle obliczenia papierowe. Może się mylimy. Może istotnie Skonecki zasługuje na 10-tą lokatę w czołówce tenisistów Europy. Trudno przecież posądzać p. Kauffmana o jakieś szczególne sympatie dla Skoneckiego. Nie wiem nawet czy się ci panowie znają.

Perspektywy dla naszego mistrza się niewątpliwie rozjaśniły mimo, iż Skonecki stosunkowo mało jeździ zagranicę i trudno mu udokumentować na korcie swe prawa do takiej lub innej lokaty.

Ale nie ulega wątpliwości, że Skonecki jest już uważnie obserwowany przez fachowców zagranicznych.

A więc p. Władysławie — uwaga! Każda gra (z kimkolwiek, gdziekolwiek) każdy set jest ważny. Każde zwycięstwo notowane. Walka zaczyna się o coraz większą stawkę i już nie tylko w skali krajowej. Nie egzaltujemy się tym ale też umiejmy to docenić. I także, że to tymbardziej obowiązuje, obowiązuje pod każdym względem — podwójnie.

Stefan Gostomski

Na krakowskiej antenie

★ 19-letni Wilczkiewicz — nowym kierownikiem ataku Cracovii. Wobec dyskwalifikacji Poświata kierownictwo sekcji piłki nożnej Ogniwa Cracovii musiało się rozglądnąć za nowym kierownikiem ataku na najbliższy mecz z Lechią w Gdańsku.

Wybór padł na 19-letniego Wilczkiewicza z drużyny Ib. Według zakulisowych wieści Wilczkiewicz, który jest synem b reprezentacyjnego piłkarza krakowskiego, obecnie trenera Związkowca Garbarni — ma podobno mieć wszelkie warunki na środkowego napastnika Czy tak jest istotnie przekonamy się już w nadchodzącą niedzielę w Gdańsku.

* * *

★ Z listy sędziów bokserskich OWSS Kraków skreślony został na własną prośbę ob Stawiarczyk Mieczysław z Gwardii Wisły.

* ★ *

★ Mjr. Strasserowi Leonowi kierownikowi WSS Krakowskiego OZB przyznał WSS Polskiego Związku Bokserskiego prawa sędziego związkowego.

* * *

★ Tradycyjny wyścig pływacki „Wpław przez Kraków" organizuje w dniu 28 bm Liga Morska wraz z Krakowskim Okręgowym Związkiem Pływackim. Wyścig odbedzie się na trasie plaża „Krokodyl" — III Most. W wyścigu tym ze względu na jego propagandowy charakter, wezmą udział wszyscy czołowi zawodnicy i zawodniczki klubów okręgu krakowskiego oraz przedstawiciele klubów pływackich z innych miast Polski.

* * *

★ Śląski OZB zaprosił Kraków do udziału w zawodach bokserskich o puchar honorowego prezesa Śl OZB Henryka Sadłowskiego. W bieżącym roku Śl OZB zamierza podnieść znaczenie spotkań o puchar Sadłowskiego, które dotychczas odbywały się w konkurencji lokalnej, przez zaproszenie do wzięcia udziału dwóch drużyn klas wydzielonych Krakowa i Wrocławia, które nie będą brały udziału w walkach o wejście do II ligi bokserskiej.

Spotkania odbędą się systemem każdy z każdym, zaś mistrzowie grup spotykają się w finale każdy z każdym, a zdobywcą pucharu zostaje drużyna, uzyskująca w finałowych spotkaniach najwięcej punktów.

* ★ *

★ Krakowski OZB rozpoczyna tegoroczny sezon bokserski zawodami propagandowymi: młodzicy Kraków — młodzicy Tarnów w dniu 4 września w Tarnowie. W listopadzie odbędzie się w Krakowie międzynarodowe spotkanie pomiędzy repr. Morawskiej Ostrawy i Krakowa.

* * *

★ W rozgrywkach o wejście do krakowskiej klasy A prowadzi w dalszym ciągu Unia Borek 10 pkt przed Sandecją, Prądniczanką i Kolejarzem (Sołą), które mają po 6 pkt. Dwa ostatnie miejsca zajmują: Płaszowianka i Związkowiec (Zembrzyce).

Ubiegła niedziela przyniosła same niespodzianki: Borek zremisował ze Związkowcem Zembrzyce 1:1 (1:0), Płaszowianka z Prądniczanką 2:2 (0:0) a Sadecja uległa w Oświęcimiu Kolejarzowi 0:3 (0:2).

Niedoścignona klasa

MOSKWA. Centralny Instytut Kultury Fizycznej w Moskwie opublikował listę najlepszych tegorocznych wyników lekkoatletek radzieckich.

Listę 10-ciu najlepszych sprinterek otwiera mistrzyni Europy Sieczenowa z wynikami 11,9 na 100 m i 25,3 na 200 m. W biegu na 100 m. drugą lokatę zajmuje Małyszyna i Duchowicz z jednakowym czasem 12,1 sek. — 12-ta zawodniczka na liście „setkarek" Kerim-Zade uzyskała czas 12,5 sek.

W biegu na 200 m 2—4 miejsca w tabeli zajmują Czudina, Duchowicz i Zeltynia. Uzyskały one czas 25,7 sek.

W biegu na 800 m leaderką tabeli jest Bogatyrewa, 2.16,8 min., 2) Zylcowa 2.17,3 min.

W skokach pierwsze miejsce zajmuje Czudina; w skoku w dal wynikiem 5,76 m, w skoku wzwyż 1,63 m.

W skoku w dal 2-gą lokatę zajmuje Bogdanowa, młoda uczennica z Leningradu wynikiem 5,68 m, 3) Marsowa 5,55 m. 10-ta w tabeli skoczyła również grubo ponad 5 m. (5,34 m.).

W skoku wzwyż na drugim miejscu w tabeli jest Ganeker 161 cm. 3) Czaurskaja 156 cm, 4) i 5) Borodina i Papyszewa 155 cm, 10) Pisarewa skoczyła 150 cm.

W biegu na 80 m z płotkami najlepszy dotad wynik uzyskała Gokieli (Tyflis) 11,3 sek., 2) i 3) Fokina i Czudina 11,5 sek, 4) Kerim Zade 11,7 sek, 11-ta zawodniczka ma czas 12,1 sek.

W rzucie kulą na czele tabeli znajduje się Andrejewa (14,19 m). Drugą jest Toszenowa 13 m, 94 cm, 3) mistrzyni Europy Sewriukowa 13 m 92 cm, 4) Czudina 13 m 12 cm.

Fantastyczne wprost wyniki osiągnęły dyskobolki radzieckie. Bezkonkurencyjną jest rekordzistka świata Nina Dumbadze, której najlepszy tegoroczny wynik wynosi 50 m 59 cm, 2) Bagriancewa 45,14 m, 3) Arzumanowa 43,99 m, 4) Toczenowa 43,75 m, 5) Smirnickaja 41,89 m, 10-ta w tabeli Wasyliagina legitymuje się wynikiem 39,89 m.

W oszczepie leaderką tabeli jest Smirnickaja, która pobiła rekord świata wynikiem 53,49 m, 2) Czudina 46,86 m, 3) Anokina 44,85 m, 4) Majuczaja 43,63 m, 5) Nabokowa 42,69 m.

Klątwa na Śl. OZLA

Nie wszyscy wiedzą, że na Śl.OZLA obchodzący w roku bieżącym swe „srebrne gody", rzucona została w roku 1926 klątwa z ambony kościoła szopienickiego, która po dzień dzisiejszy nie została zdjęta. Nie uprzedzajmy jednak faktów.

Było to jak powiedzieliśmy w roku 1926. Uprawianie sportu w miejscach publicznych uważane było w tym czasie za zgorszenie publiczne i demoralizację społeczeństwa a największym i nieprzejednanym wrogiem sportowców był kościół katolicki. Większość księży głosiła z ambon, że uprawianie sportu i przyglądanie się imprezom sportowym jest ciężkim grzechem, za który nie będą oni mogli udzielić rozgrzeszenia przy spowiedzi.

Piętnowało więc duchowieństwo sportowców za to, że na boiskach i placach byli nieprzywoicie ubrani, pokazywali nie tylko gołe nogi i ramiona ale nawet.... kolana."

Prawdziwe „święte oburzenie" kościoła wywołała jednak dopiero wiadomość, że sport uprawiać mają również kobiety. Wiadomość ta ukazała się po raz pierwszy w prasie śląskiej w czerwcu 1926 r. kiedy to kilku postępowych działaczy sportowych chcąc przełamać przesąd, że kobiety nie powinny uprawiać sportu zapowiedziało na lipiec pierwsze mistrzostwa a równocześnie pierwsze kobiece zawody sportowe na Śląsku w ogóle.

Różnego rodzaju rozhisteryzowane dewotki i pseudo świętoszki podnieśli zgodny chór oburzenia i protestu.

Protestowali i interweniowali oni u władz państwowych i kościelnych pragnąc za wszelką cenę nie dopuścić do urządzenia tej imprezy.

Organizatorzy znaleźli się w bardzo trudnej sytuacji ale postanowili nie rezygnować. Uciekli się nawet do takich argumentów jak wykazanie fotografiami, że sam Prezydent toleruje imprezy sportowe a nawet osobiście przyglądał się kobiecym zawodom lekkoatletycznym. Argumenty te ostatecznie przekonały górę tj. władze wojewódzkie, ale zacietrzewiony kler nie chciał pogodzić się z myślą, aby kobiety i dziewczęta mogły „pokazywać na boisku gołe nogi i ramiona".

Pierwsze zawody kobiece na Śląsku miały się odbyć w Szopienicach, gdzie urzędował szczególnie wojowniczo do sportu usposobiony ksiądz proboszcz Zientek (wymawiał swoje nazwisko Ci-ENTEK). Był to niemiec b. słabo mówiący po polsku, który z konieczności jednak musiał wygłaszać kazania w łamanym i pełnym germanizmów języku „polskim".

Ten to ksiądz Zientek nienawidził sport głównie dlatego, że był nieprzejednanym wrogiem wszystkich polskich organizacji kulturalnych, społecznych i sportowych i piętnował je jako stowarzyszenia bezbożników. Argument którego zwykle używał dla potwierdzenia swych twierdzeń to brak sztandarów kościelnych w tych organizacjach. Ksiądz Ci-ENTEK chciał być patronem tych stowarzyszeń a ponieważ nigdzie nie chciano przyjąć jego i jego „opieki" wypowiedział zdecydowaną walkę organizacjom niekościelnym, używając do niej przede wszystkim ambony.

Gdy ks. „Ci-entek" dowiedział się, że zawody kobiece odbędą się w Szopienicach na terenie jego parafii, poruszył dosłownie niebo i ziemię, aby nie doszły one do skutku. Gdy zabiegi jego u władz świeckich nie pomogły proboszcz wyklął z ambony organizatorów imprezy, wymieniając ich nazwiska w czasie kazania w kościele a wszystkim sportowcom i sympatykom przyglądającym się imprezie zagroził strasznymi karami piekielnymi.

Klątwy kościelne i groźby mąk piekielnych księdza proboszcza „Cientka" nie powstrzymały jednak postępu sportowego. Zawody odbyły się, a udział zawodniczek i zawodników oraz sympatyków lekkoatletycznych i sportu rósł z każdym rokiem.

6 REKORDÓW POMORZA NA ZAWODACH PŁYWACKICH W BYDGOSZCZY

BYDGOSZCZ. ZS Kolejarz (Bydgoszcz) zorganizował z okazji swego 25-lecia czwórmecz pływacki, w którym wzięli udział zawodnicy Kolejarza (Toruń), Spójni (Grudziądz) i bydgoskiej Gwardii oraz pływacy drużyny jubilata.

PODCZAS ZAWODÓW USTALONO 6 NOWYCH REKORDÓW POMORZA

200 m st. klas. kobiet — Mrozówna 3,33,8 oraz w konkurencji mężczyzn: 100 m st grzbiet.: — Piotrowski (Kolejarz Bydgoszcz) 1:22,9, 100 m st. klas: Zyznarski (Spójnia Grudziądz) 1:27,3, sztafeta 4x100 m st. zmien: — ZS Kolejarz (Bydgoszcz) 5:57,5, sztafeta 4x100 m st. klas. — Spójnia (Grudziądz) 6:00,8, 100 m st. mot. — Rutkowski (Spójnia Grudziądz) 1:32,5.

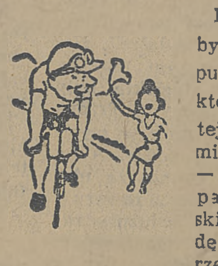
W ogólnej punktacji zwyciężył Kolejarz (Bydgoszcz) 168 pkt, przed Spójnią (Grudziądz) — 99 pkt

Skoncentrowany atak na pozycję Nowoczka

przypuszczą szosowcy w Tour de Pologne

Nasi kolarze szosowi mają za sobą w tym sezonie kilka imprez o charakterze międzynarodowym, mistrzowskim lub ogólnopolskim. W jednych zawodach wygrywał Czyż, w drugich Rzeźnicki, w innych najlepszy z Polaków był Nowoczek, warto jednak zorientować się, który z naszych kolarzy dzierży obecnie palmę pierwszeństwa. Pomocną przy tej orientacji jest punktacja, jaką ustalił PZKol. dając zawodnikom różną ilość punktów w zależności od ważności imprezy.

Punktacja ta posłuży do wyłonienia w końcu sezonu najlepszej dziesiątki naszych szosowców.



Dotychczas odbyły się następujące imprezy, które podlegają tej punktacji: międzynarodowe — wyścig w parku Paderewskiego o nagrodę gen. Konarzewskiego, Praga — Warszawa i dookoła Węgier, mistrzowskie — długodystansowe i górskie, o charakterze ogólnopolskim — Warszawa — Radom — Warszawa o puchar prezesa PZKol. Lublin — Chełm — Lublin oraz mistrzostwa wojewódzkie.

W ostatniej imprezie tylko ci zawodnicy dostali punkty, którzy na 100 km w mistrzostwach swych województw osiągnęli na 100 km czas lepszy od 2:50, a takich było niewielu, bo tylko trzech w woj. warszawskim.

Biorąc pod uwagę odpowiednią punktację, która obejmuje za imprezy międzynarodowe pierwszych 20 zawodników na mecie,. przy czym pierwszy otrzymuje 40 pkt., drugi 38 itd., następnie za imprezy o mistrzostwo Polski pierwszych 10 na mecie z punktacją za 1 m. — 20 pkt,. i za imprezy ogólnopolskie — pierwszych 10 na mecie i 10 pkt. za pierwsze miejsce — na pierwsze miejsce na liście klasyfikacyjnej wysunął się Nowoczek (Ruch Chorzów) 86 8,11 pkt. (Ułamek powstał stąd, że na mistrzostwach długodystansowych Polski miejsca punktowane od 6 — 10 zajęło w identycznym czasie aż 11 kolarzy).

Następne miejsca zajmują: 2) Pietraszewski 77 8/11 pkt., 3) Wójcik (obaj Ogniwo Warszawa) 77 p., 4) Czyż (Gwardia W-wa) 73 p., 5) Rzeźnicki (Kolejarz Polonia W-wa) 64 p., 6) Siemiński (Ogn. W-wa) 60 8/11 p., 7) Olszewski (Gw. W-wa) 52 8/11 p., 8) Kapiak 46 8/11 p., 9) Napierała (obaj Ogniwo W-wa) 42 8/11 p. i 10) Wrzesiński (Kolejarz Polonia W-wa) 40 p.

Najbliższa impreza, jaką będzie wyścig dookoła Polski, niewątpliwie znacznie zmieni układ listy klasyfikacyjnej. Ze względu na międzynarodowy charakter imprezy, a więc wysoką punktację, bo 40 pkt. za pierwsze miejsce — walka pomiędzy naszymi czołowymi kolarzami będzie zacięta, zwłaszcza, że z pewnością przedzielą ich kolarze zagraniczni, zabierając cenne punkty. (Kurier Codzienny).

4 września na ringu Katowic

Śląsk-Warszawa

WARSZAWA. W związku z zawodami międzyokręgowymi Śląsk — Warszawa (4 września w Katowicach), odbędą się w dniu 20 sierpnia na kortach „Legii" zawody eliminacyjne, na których walczyć będzie 12-cie par.

Zarząd warszawskiego OZB wyznaczył na zawody następujących pięściarzy, którzy obowiązani są uczęszczać na wspólne treningi (w sali BOS).

ZS „Gwardia": Patora, Szadkowski, Sobkowiak, Komuda, Kukulak Kolczyński, Woźniak, Archadzki, Szymura;

WKS „Legia": Guzek, Zegliński, Wąsik, Kniga, Ryś; Gościański;

„Polonia": Szczurkowski, Borkowski, Jaworski, Karpiński;

„Radomiak": Sieradzan, Stec, Kotkowski;

„Skra": Katana, Sierpiński, Błach Janiszewski, Kwaśniewski;

ZS „Spójnia": Maćkowski, Tobolczyk;

„Żyrardowianka": Holc, Bieganowski, Cyranowicz;

ZKS „Stal": Orlik, Staniewski, Strzecha;

„Gwardia" (Otwock): Pawlak, Rotbicki, Żurawicz, Sawicki.

Reprezentacja Polski hokeistów wygrała z Kolejarzem tylko 2:1

REPREZENTACJA POLSKI — „KOLEJARZ" (GNIEZNO) 2:1 (2:0)

W Zielonej Górze odbyły się propagandowe zawody hokeja na trawie, między reprezentacją Polski i zespołem gnieźnieńskiego „Kolejarza". Mecz zakończył się nikłym zwycięstwem reprezentacji 2:1 (2:0).

Bramki dla zespołu reprezentacyjnego zdobyli: Flinik i Adamski dla „Kolejarza" — Malkowiak. Zawodom przyglądało się ponad 3 tys. widzów. Sędziowali Sodecki i Zieliński z Poznania.

Mistrzostwa lekkoatletyczne ZS Gwardii

LUBLIN. W Lublinie odbyły się zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo drużynowe ZS Gwardia, z udziałem 200 zawodników z całej Polski.

Podczas zawodów Walendzik (Bydgoszcz) ustanowił nowy rekord juniorów w biegu na 100 m wynikiem 11,0 sek.

Drużynowo zwyciężył Kraków — 122 pkt., przed Bydgoszczą — 106 pkt.

BEZPŁATNE KURSY PŁYWACKIE W KRAKOWIE

KRAKÓW. W ramach, prowadzonej przez Wojewódzki Urząd KF w Krakowie, akcji masowej nauki pływania rozpoczęto na pływalni stadionu miejskiego kilkanaście kursów pływackich, pod fachowym kierownictwem trenerów i instruktorów. Z nauki korzysta dziennie około 1 tys osób. Większość uczących się stanowią niestowarzyszeni. wśród nich wielu pracowników fabryk.

Spośród Zrzeszeń Sportowych najliczniejsza frekwencją wyróżnia się Związkowiec i KS Głuchoniemi.

ZAWODY TENISOWE STAL Ib KATOWICE — OGNIWO I b BIELSKO 8:5

Bielsko. Rezerwa Stali katowickiej zwyciężyła rezerwę Ogniwa bielskiego, zdobywając tytuł mistrzowski w kl. A swej grupy. Drugie miejsce zajęła Ogniwo Ib Bielsko (s!)

ZAWODY TOWARZYSKIE W PIŁCE NOŻNEJ. WŁÓKNIARZ BIELSKO — GÓRNIK WAWEL NOWA WIEŚ 1:3 (1:2)

Bielsko. Spotkanie stało na niezłym poziomie i zakończyło się zasłużonym zwycięstwem gości. Zawody prowadził ob. Krumholz.

Anatol Finogenow

Troska radzieckich ZZ o wychowanie fizyczne mas pracujących

Doniosła uchwała X Zjazdu

Wychowanie fizyczne i sport uważane są w ZSRR jako ważne czynniki komunistycznego wychowania mas i podniesienia ich stanu zdrowotnego. W żadnym kraju wychowanie fizyczne i sport nie osiągnęły takiego masowego rozwoju jak w ZSRR.

Dzięki troskliwemu ustosunkowaniu się Partii i Rządu w Związku Radzieckim stworzone zostały sprzyjające warunki dla rozwoju wszelkiego rodzaju sportów.

Również radzieckie Związki Zawodowe poświęcają wiele uwagi fizycznemu wychowaniu mas. Organizacje zawodowe dysponują wielką ilością urządzeń sportowych. Do Zw. Zaw. nalczy 4 tys. stadionów, basenów, stacji wodnych itp.

W 1948 r Zw. Zaw. asygnowały na potrzeby sportowe **265 milionów rubli**. Poza tym z państwowego budżetu ubezpieczeń socjalnych wydano **307,8 milionów rubli** na odbudowę stadionów i innych urządzeń sportowych, zniszczonych podczas wojny.

Masy pracujące korzystają bez jakiejkolwiek opłaty z wszelkich urządzeń sportowych, należących do Związków Zawodowych.

KLUBY ZWIĄZKOWE

W ZSRR istnieją potężne kluby sportowe związkowców jak: **„Skrzydła Rad" „Lokomotywa" „Metalowiec" i inne.**

Związkowe kluby sportowe tworzą najlepsi wyczynowcy z licznych kół sportowych, istniejących przy fabrykach, urzędach i zakładach naukowych. Ilość tych kół rośnie z roku na rok. W 1940 r. w ZSRR było 16.000 kolektywów, które obejmowały 1.421.000 sportowców, a w chwili obecnej w 22.950 kolektywach uprawia sport 2.735.000 osób.

Ruch sportowy radzieckich Zw. Zaw. zbudowany jest na zasadach wybieralności wszystkich organów kierowniczych.

Zasadą w pracy związkowych klubów sportowych jest wszechstronne wychowywanie sportowe swych członków, odpowiadające ustanowionym wymogom dla otrzymania znaczka GTO (Gotów do Pracy i Obrony). Większość sportowców radzieckich, którzy otrzymali to odznaczenie, należą do Zw. Zaw.

Związkowe kluby sportowe wyszkoliły ponad 5 milionów ludzi według wymagań GTO.

IMPREZY MASOWE

By zachęcić masy pracujące do zdawania norm GTO, organizacje zawodowe wykorzystują zawody sportowe, spartakiady fabryczne, biegi narciarskie itp. W 1948 r. w biegach narciarskich brało udział 4 miliony sportowców, a w imprezach lekkoatletycznych — 6.600.000. W roku ubiegłym Zw. Zaw. przeprowadziły 126.917 zawodów z udziałem 3.057.900 sportowców.

SPORT WYCZYNOWY W ZSRR

Zwracając główną uwagę na umasowienie sportu, radzieckie Związki Zawodowe otaczają również opieką sport wyczynowy. W ciągu trzech lat powojennych związkowe kluby sportowe wyłoniły ze swych szeregów 1.300 mistrzów sportu. Sportowcy — związkowcy pobili 119 radzieckich i 19 światowych rekordów.

W roku ubiegłym 64 sportowców związkowych uzyskało zaszczytne tytuły mistrzów ZSRR.

Radzieckie Zw. Zaw. wychowały całą plejadę sportowców. Członek klubu związkowego — **Leonid Mieszkow** jest mistrzem świata w pływaniu. Wychowanek K. S. „Lokomotywa" — sztangista **Kucenko** zajął drugie miejsce w mistrzostwach świata.

Arcymistrz — szachista **Michał Botwinnik**, członek K.S. „Energia" uzyskał w 1948 r. tytuł mistrza świata. Znany na całym świecie sztangista **Grzegorz Nowak** jest członkiem ZKS „Skrzydła Rad". (Na zawodach międzynarodowych w Paryżu, w 1946 r. zdobył on tytuł mistrza świata) Mistrzami ZSRR są bokserzy — związkowcy **Mikołaj Korolew i Sergiusz Szczerbakow.**

Radzieckie Związki Zawodowe mają też pierwszorzędne drużyny piłki nożnej. Bardzo dobry poziom reprezentuje np. „Torpedo". Drużyna ta składa się wyłącznie z robotników i pracowników moskiewskich zakładów samochodowych im. Stalina. „Torpedo" jeszcze przed wojną wygrało mecz z reprezentacją Paryża.

Do czołowych drużyn radzieckich należy również klub związkowy „Zenit" obecny wiceleader I ligi ZSRR.

OPIEKA NAD MŁODZIEŻĄ

Radzieckie Zw. Zaw. poświęcają dużo uwagi młodzieży. Centralna Rada Zw. Zaw. zorganizowała w 1946 roku młodzieżowe i dziecięce szkoły sportowe. W szkołach tych kształci się ponad 13 tys. uczniów.

UCHWAŁY X ZJAZDU ZZ

Na odbytym niedawno X Zjeździe Zw. Zaw. dużo uwagi poświęcono wychowaniu fizycznemu i rozwojowi sportu wśród związkowców. Przewodniczący Rady Centr. Zw. Zaw. — **Wasyl Kuźniecow** wezwał wszystkie organizacje, aby jeszcze energiczniej rozwijały masowy ruch sportowy i dbały o wszechstronne podniesienie kwalifikacji mistrzów.

Nowy statut Zw. Zaw., który został przyjęty na X Zjeździe, zobowiązuje wszystkie organizacje zawodowe do udzielenia pomocy i opieki sportowcom. W statucie tym ściśle są określone zadania podstawowej organizacji zawodowej, która na równi z innymi zadaniami w fabrykach i instytucjach musi zajmować się sprawami sportu.

Uchwały X Zjazdu radzieckich Zw. Zaw. w sprawie sportu rozpoczynają nowy etap w życiu radzieckich sportowców, wielkich partiotów swej ojczyzny.

Anatol Finogenow

Wystawa 5-letniego dorobku sportu śląskiego

KATOWICE. W dniu 1 sierpnia br. otwarta została w Katowicach zorganizowana przez Wojewódzki Urząd Kultury Fizycznej i Sportu w Katowicach wystawa sportowa, obrazująca 5-letni dorobek sportu ludowego woj. śląsko-dąbrowskiego. Mieści się ona w gmachu WUKF przy ul. Gen. Świerczewskiego 1.

Wystawa składa się z dwóch działów, stanowiących odrębne całości, które rozmieszczone są na przeciwległych ścianach sali: I. Dział — powszechny (masowy), II. Dział — sportu wyczynowego.

Dział masowy obrazuje osiągnięcia kultury fizycznej i sportu woj. śląsko-dąbrowskiego od chwili wyzwolenia po dzień dzisiejszy, z podkreśleniem masowości i powszechności kultury fizycznej i sportu, obejmuje on zagadnienia:

1. Ilości uprawiających ćwiczenia fizyczne i sport w poszczególnych latach, z podziałem na: a) dzieci od 4—7 lat, b) dzieci od 7—14 lat, c) młodzież szkolną od 15—19 lat, d) młodzież akademicką, e) dorosłych, zrzeszonych w klubach i kołach sportowych.

2. Ilości przeszkolonych na kursach i obozach w okresie 5-letnim.

3. Poradnictwa sportowo-lekarskiego, obrazującego wzrost ilości lekarzy i personelu służby zdrowia, zatrudnionych w zakresie K. F. i sportu w poradniach sportowo-lekarskich, w Ośrodkach Zdrowia, szkolnictwie, związkach i klubach sportowych oraz w instytucjach szkolących kadry.

4. Odbudowy i budowy obiektów sportowych w okresie powojennym.

5. Ilości imprez międzynarodowych z uwzględnieniem wzrostu frekwencji widzów w poszczególnych latach.

6. Imprez masowych: a) biegi narodowe — porównanie z zeszłorocznymi, wzrost ilości startujących, b) akcja masowej nauki pływania oraz c) marsze jesienne 1948 r. — Barwne wykresy i tablice uzupełniają liczne hasła propagujące powszechność imprez masowych.

7. Udział kultury fizycznej i sportu w Święcie Pracy 1949 r. oraz zobrazowanie wydanych przez WUKF i Sp własnych nakładów haseł i dyplomów, wydawanych za udział lub organizację imprez masowych oraz za długoletnią działalność sportową.

II. Dział obrazuje za pomocą tablic, wykresów, plansz i zdjęć fotograficznych rozwój sportu wyczynowego i obejmuje 3 zagadnienia:

1 Wzrost ilości org. sport. w okresie 5-letnim.

2. Wykres wzrostu ilości czynnej kadry wyszkoleniowej sportu wyczynowego.

3. Wzrost ilości sędziów sportowych wszystkich gałęzi sportu.

Wystawę dopełniają wartościowe zdjęcia fotograficzne z poszczególnych dziedzin sportowych, albumy, rzeźby sportowe, plakiety oraz liczne wydawnictwa biblioteczki sportowej GUKF.

Oprawę dekoracyjną stanowią flagi o barwach narodowych, napisy, slogany i hasła sportowe oraz sprzęt sportowy.

WŁODZIMIERZ RITTERSSCHILD

Obrady narciarzy

KRAKÓW. Zarząd Główny Polskiego Związku Narciarskiego zwołuje na dzień 4 września br o godz. 9,30 w sali obrad Izby Przemysłowo Handlowej w Krakowie doroczny walny zjazd delegatów. Porządek obrad obejmuje 13 punktów. Sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego będzie składał sekretarz generalny inż. Daniel Gołogórski

Zgodnie z par. 18 statutu PZN prawo głosu na walnym zjeździe mają członkowie honorowi, okręgi i członkowie zwyczajni, którzy do dnia 31 maja br. uiścili wszystkie należne składki członkowskie.

* * *

Walny zjazd delegatów III Krakowskiego Okręgu PZN, który się odbył w ub. niedzielę w Krakowie, wykazał pozytywną prace ustępującego zarządu z prezesem ppłk mgr. Kasprzykiem na czele. Do pozycji dodatnich zaliczyć należy oszczędną gospodarkę finansową, wzorową organizację mistrzostw okręgu w Suchej, która w ciągu jednego sezonu wyrosła na poważny ośrodek narciarski do czego w dużej mierze przyczyniło się wybudowanie nowej skoczni wreszcie pokaźny wzrost cyfrowy zawodników i juniorów. Słabiej natomiast rozwijało się narciarstwo turystyczne, na co zwrócił uwagę przedstawiciel Rady Kultury Fizycznej przy **ORZZ Reichman i delegat PZN inż Gołogórski**

Rozpoczęta obecnie na wielką skalę przez ORZZ akcja turystyczno-krajoznawcza oraz całoroczna akcja wczasów powinna przynieść w nadchodzącym sezonie wybitną pod tym względem poprawę.

Do nowego zarządu wybrano 13 osoby z dotychczasowym prez. ppłk. Kasprzykiem na czele. Podział funkcji nastąpi na najbliższym posiedzeniu zarządu.

Ćwierćwiecze lekkoatletyki Śląska

KATOWICE. Lekkoatleci śląscy obchodzą w roku bieżącym jubileusz 25-lecia istnienia swego związku. Data ta nie jest zupełnie ścisła, bo historia sportu lekkoatletycznego, czytana w rocznikach dzienników i czasopism sportowych, mówi o innych terminach założenia związku.

Okazuje się, że pierwsze notatki o sporcie lekkoatletycznym na Śląsku pochodzą z roku 1920. Wprawdzie związku wówczas nie było jeszcze, ale już urządzono pierwsze zawody mistrzowskie w Bytomiu. (Organizatorami byli Polacy).

Pierwsze sekcje lekkoatletyczne powstały w 1920 r. a w czerwcu 1922 r. utworzony został Górnośląski Związek Lekkoatletyczny. Związek ten został jednak wypaczony w swoich celach, bo przyjmował za członków zwykłych, kluby i stowarzyszenia popularnej wówczas gry palanta, później kluby piłki ręcznej i siatkówki. W marcu 1925 wśród członków ówczesnego GOZLA powstał rozłam, mniejszość się odseperowała i założyła drugi związek o tej samej nazwie.

Przez całe lato 1925 r. w Katowicach istniały dwa GOZLA. W końcu bardziej żywotni „rewolucjoniści" zwyciężyli. Pierwszy GOZLA (Górnośląski Okręgowy Związek Lekko-Atletyczny) skapitulował i zmienił nazwę na Górnośląski Okręgowy Związek Gier Sportowych. Później oba związki w roku 1930 zmieniły nazwy na Śląskie Okręgowe Związki.

Pierwsze mistrzostwa okręgowe mężczyzn na Śląsku, odbyły się w **roku 1922** na wolnym placu późniejszego boiska w Szopienicach. Wydarzył się wówczas śmiertelny wypadek przy rzutach oszczepem. Zawodnik Łatka trafił oszczepem jednego z sędziów lekkoatletycznych, przebijając mu krtań. Trafiony na miejscu został zabity. Przed władzami wypadek ten został „zatuszowany".

Drugie mistrzostwa okręgowe odbyły się w roku 1923, również na boisku w Szopienicach. Na tych zawodach pobity został rekord Polski w trójskoku wynikiem 13.20 m. Niestety, centralne władze lekkoatletyczne w Warszawie rekordu uznać nie mogły, bo Śląsk nie miał jeszcze zatwierdzonych sędziów lekkoatletycznych.

W roku 1924 mistrzostwa lekkoatletyczne Śląska odbyły się w Katowicach. Podobnie jak w Szopienicach, biegano na boisku piłkarskim po trawie. Bieżni żużlowych nie było. Sędziowie śląscy też jeszcze nie posiadali legitymacji PZLA.

Normalna praca w sporcie lekkoatletycznym na Śląsku datuje się dopiero **od roku 1925**, w którym wybudowano pierwsze boiska z bieżniami żużlowymi (w Szopienicach i Kolejowy KS w Katowicach). W tymże roku przeegzaminowani zostali przez komisję PZLA. pierwsi sędziowie lekkoatletyczni.

30 lat pracy Górnika Slavii

Katowice. ZKS Górnik Slavia Ruda obchodzi w bieżącym miesiącu jubileusz 30-lecia istnienia.

Klub został założony w roku 1919, a założycielami byli późniejsi aktywni działacze plebiscytowi i uczestnicy powstań śląskich **Sozgornik Aleksander, Wolny Adam, Ratka Franciszek, bracia Widerowie oraz Orzoł Franciszek.** Początkowo klub ograniczał się tylko do uprawiania piłki nożnej. Dopiero w roku 1926 przystąpiono do jego rozbudowy. Slavia otrzymała tereny na boisko. Zaczęła się wszechstronna praca.

W chwili wybuchu wojny istniało już 8 sekcji.

Największe sukcesy odnosili piłkarze. Pierwszy zespół Slavii zajmował zawsze czołową pozycję w lidze śląskiej.

Wojna zniszczyła dorobek rozwijającego się klubu. W Wroku 1945 trzeba było rozpoczynać pracę od podstaw. W okresie pięciolecia ma Slavia do zapisania na swoim koncie szereg bezspornych sukcesów. Piłkarze po początkowym okresie niepowodzeń są na najlepszej drodze do odzyskania przedwojennej pozycji. Patronat nad klubem przejęło Zrzeszenie Sportowe Górnik. Dzięki pomocy finansowej zapewniony został byt klubu. Oprócz piłki nożnej największą popularnością cieszy się w klubie **boks.** Slavia wydała takich pięściarzy jak mistrz Polski Maksymilian Grzywocz, reprezentant Polski Matloch, Zorembik i Wycisk. Ten ostatni oprócz sukcesów na arenie sportowej ma także do zanotowania sukcesy w pracy. Jest on bowiem przodownikiem pracy.

Ciężkoatleci mają jednego mistrza Polski Kramarczyka. **Sekcja tenisowa** wraz z Górnikiem Świętochłowice ma wielkie szanse na zdobycie mistrzostwa klasy „A" okręgu śląskiego. **Pływacy** posiadają własny basen zaniechali narazie sukcesów wyczynowych propagując pływanie wśród członków klubu i pracowników kopalni. Wielką aktywnością odznaczają się także dwie pozostałe sekcje **lekkoatletyczna i gimnastyczna.**

W środę rozpoczęły się uroczystości jubileuszowe. Program jest bardzo bogaty. Imprezy zainaugurował turniej piłkarski juniorów, który będzie trwał aż do soboty. W sobotę wieczorem bokserska drużyna jubilata zmierzy się ze Stalą Bobrek.

Niedzielny program rozpoczęty zostanie uroczystym zebraniem członków klubu. Przed południem odbędzie się mecz tenisowy, Ogniwo Bielsko — Górnik. Popołudniu o godzinie 17 dalszy ciąg uroczystości rozpocznie się defiladą zawodników wszystkich sekcji. Po defiladzie odbędzie się turniej drużyn seniorów z udziałem klubów **Stal Huta Pokój, Górnik Orzegów, Górnik Biskupice, Górnik Ruda Śląska.** Wieczorem na macie spotkają się zapaśnicy i stangiści Slavii i Gwardii Chorzów.

W PONIEDZIAŁEK program przewiduje mecz tenisowy AKS Chorzów — Górnik Slavia, następnie zawody piłkarskie drużyn szkolnych Ruch W. Hajduki. Popołudniu na basenie odbędą się zawody pływackie z udziałem Stali Zabrze. Stali Nowy Bytom i Górnika Ruda. Na boisku w tym samym czasie przeprowadzone zostaną zawody lekkoatletyczne i gimnastyczne.

O godz. 16 rozegrane zostanie finałowe spotkanie turnieju seniorów a uroczystości jubileuszowe zakończy mecz ciężkoatletyczny Gwardia Chorzów — Górnik Slavia.

Na zakończenie organizatorzy zapraszają wszystkich na zabawę taneczną na wolnym powietrzu.

OGNIWO BIELSKO — WALCOWNIA DZIEDZICE 2:1 (0:0)

Bielsko. Niespodziewane zwycięstwo odniosła drużyna Ogniwa, zdobywając bramki przez Janiszewskiego z rzutu karnego i Grzyba. Dla pokonanych bramkę zdobył Ogiegło. Zawody prowadził ob. Piłocik.

ZWIĄZKOWIEC ŻYWIEC — BKS STAL BIAŁA 2:1 (1:2).

Żywiec. Ciężko wywalczone zwycięstwo gospodarzy nad dobrze grającą jedenastką BKS. Bramki dla zwycięzców zdobył Fojcik 2, dla pokonanych Brykowicz.

O CZYM MÓWI ŚLĄSK

★ **Sekretarz Zarządu Głównego** ZS Górnik, płk W. Mikuła, przeniesiony został na stanowisko kierownika Ośrodka Szkoleniowego ZRKF i S w Czerwieńsku.

* * *

★ **W niedzielę 21 bm. na kanale w Gliwicach ZS Kolejarz organizuje ogólnopolskie regaty kajakowe.**

* * *

★ **W ciągu miesiąca września** w kołach sportowych, klubach i okręgach ZS Górnik przeprowadzone zostaną wybory nowych zarządów.

* * *

★ **ZKS Kolejarz Opole** otrzymał od macierzystego Zrzeszenia kwotę 500 tys zł. na przeprowadzenie remontu bieżni.

* * *

★ **Sportowcy śląscy** zachęceni pięknym przykładem pracown WUKF w Katowicach i dziennikarzy sportowych biorą w dalszym ciągu aktywny udział w akcji żniwnej

Ostatnio otrzymaliśmy meldunki o udziale uczestników kursu dla organizatorów prób OGF, w żniwach w majątku Brzezie, oraz o pomocy jakiej udzielili członkowie **ZKS Ogniwo Opole** małorolnym chłopom z terenu tamt. powiatu.

Reorganizacja mistrzostw piłkarskich Śląska

KATOWICE. W związku z likwidacją śląskiej klasy wydzielonej powstała konieczność zreorganizowania systemu rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo Śląska.

Projekt nowych rozgrywek został już przez Wydział Gier i Dyscypliny Śląskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej opracowany i w tej chwili znajduje się w PZPN-ie który ma go zatwierdzić.

Nowy system piłkarskich mistrzostw Śląska wygląda w ogólnym zarysie następująco:

KLASA POSIADAĆ BĘDZIE 58 KLUBÓW

W mistrzostwach okręgu klasy A na rok 1949-50 weźmie udział 58 drużyn a mianowicie:

W centrali okręgu 31 drużyn.

W podokręgu Bielsko 13 drużyn.

W podokręgu Rybnik 14 drużyn

Drużyny podokręgów, które dotąd rozgrywały mistrzostwa w Centrali (Górnik Knurów. Górnik Rydułtowy, Związkowiec Żywiec, GZKS Dębieńsko, Walcownia Dziedzice i Unia Żywiec) wrócą do klasy A macierzystych podokręgów. Drużynę Ib Górnika Radlin, jako jedenastkę rezerwową II-ligowego zespołu zaszeregowano do klasy B podokręgu.

PODZIAŁ GRUPY

Dla sprawniejszego rozegrania mistrzostw przez wcześniejsze ukończenie rozgrywek grupowych i uzyskanie przez to niezbędnych terminów na rozgrywki finałowe towarzystwa zostały podzielone na 8 grup:

W centrali okręgu na 4 grupy po 7 — 8 drużyn,

W podokręgu Bielsko na 2 grupy po 6 — 7 drużyn.

W podokręgu Rybnik na 2 grupy po 7 drużyn.

Na skutek zwiększenia ilości spadających drużyn z klasy A ilość grup rozgrywkowych ulegnie w następnym roku redukcji o połowę, tak, że podział w rozgrywkach o mistrzostwa na rok 1950-51 przedstawiać się będzie następująco:

W centrali dwie grupy po 13 drużyn

W podokręgu Bielsko jedna grupa z 9 drużyn.

W podokręgu Rybnik jedna grupa z 10 drużyn.

W podokręgach kluby we wszystkich klasach rozgrywają mistrzostwa według osobnego regulaminu, opracowanego przez zarządy podokręgów.

Po ukończeniu mistrzostw w roku 1949-50 z klasy A spadnie 20 drużyn, po dwie drużyny z każdej grupy w centrali, w podokręgach zaś po trzy drużyny z każdej grupy Na miejsce spadających wchodzą automatycznie mistrzowie poszczególnych grup klasy B.

WYŁONIENIE MISTRZA I REPREZENTANTA ŚLĄSKA DO WALK O WEJŚCIE DO II LIGI

Celem wyłonienia mistrza okręgu na rok 1949-50 mistrzowie poszczególnych grup klasy A w dwóch grupach walczyć będą o wyłonienie mistrza okręgu, który będzie miał prawo reprezentanta okręgu w walkach o wejście do II-ej ligi.

ROZGRYWKI W KLASIE B i C

W mistrzostwach klasy B weźmie **udział 70 klubów oraz 56 drużyn rezerwowych, W klasie B drużyny podzielone zostały na 8 grup.**

W centrali 4 grupy po 9 — 10 drużyn

W podokręgu Bielsko 2 grupy po 8 — 9 drużyn.

W podokręgu Rybnik 2 grupy po 9 — 10 drużyn.

Rezerwy drużyn A-klasowych oraz rezerwy drużyn pierwszej ligi stworzą dalsze 8 grup z identycznym podziałem.

W klasie C w nadchodzących mistrzostwach weźmie udział 60 drużyn oraz około 20 — 30 rezerw drużyn klasy A, oraz rezerw klasy B w 8 grupach.

Do klasy B zaawansuje 8 mistrzów klasy C, przy czym rezerwy klubów A-klasowych nie mogą wejść do tej klasy. W ich miejsce wejdą drużyny zajmujące następne miejsca w tabeli rozgrywek.

MISTRZOSTWA JUNIORÓW

Wszystkie kluby centrali i podokręgów są zobowiązane wystawić do mistrzostw drużyny juniorów. Juniorzy rozegrają mistrzostwa w tej samej klasie co drużyny seniorów. Spotkania juniorów będą rozgrywane jako przedmecze. Projekt przewiduje poza tym wprowadzenie poraz pierwszy mistrzostw juniorów w klasie C. Po zakończeniu mistrzostw mistrzowie grup w centrali i podokręgach stworzą trzy terytorialne grupy finałowe dla wyłonienia mistrza Śląska. W drużynach juniorów mogą występować piłkarze urodzeni w latach od 1931 — 1934 a ich spotkania trwć będą 2x35 minut.

4 WRZEŚNIA POCZĄTEK MISTRZOSTW

Mistrzostwa piłkarskie Śląska na r. 1949-50 we wszystkich klasach rozpoczną się w pierwszej serii jesiennej 4 września br.

Nowy regulamin mistrzostw pozwala klubom na zgłaszanie do mistrzostw większej ilości drużyn rezerwowych. Naprzykład klub drugiej ligi może zgłosić do mistrzostw klasy B kilka drużyn, zaś A klasy kilka zespołów rezerwowych do mistrzostw klasy C. Do każdej drużyny rezerwowej musi jednak zostać zgłoszona drużyna juniorów

ŚLĄSK POSIADA 171 KLUBÓW I 19950 ZGŁOSZONYCH ZAWODN.

Dzięki komasacji klubów przeprowadzonej przez Zrzeszenia Sportowe po myśli nowej struktury sportu zmniejszyła się znacznie liczba klubów. wzrosła natomiast ilość zgłoszonych zawodników.

W obecnej chwili posiada Śląsk 171 klubów i 19950 zgłoszonych zawodników.

★ **Termin Walnego Zebrania Śląsko-Dąbrowskiego Okręgu Związku** Tenisa Stołowego ustalono na dzień 18 września br.

★ **Towarzyskie** spotkanie Górnika Zabrze z swoim imiennikiem z Knurowa w Zabrzu zakończyło się porażką gospodarzy w stosunku 0:2 (0:0). **Obie bramki** dla zwycięzców **zdobył Szleger.**

R. 020300

Protest Znicza odrzucony

★ Zarząd PZPN odrzucił odwołanie Znicza (Pruszków) od decyzji WG i D PZPN, odnośnie meczu o wejście do II ligi z Kolejarzem (Olsztyn). Po szczegółowym zbadaniu sprawy nie znaleziono podstaw do uwzględnienia odwołania Znicza.

* * *

★ Termin 21 sierpnia przeznaczył PZPN do dyspozycji okręgów, które w tym dniu organizują zawody we własnym zakresie. Spotkanie ligowe Kolejarz Poznań — Legia Warszawa przełożono z 28 bm. na 20 bm

* * *

III front rusza 23-go b. m.

★ Finałowe rozgrywki międzyokręgowe wyznaczone terminarzem na 14 bm. przełożono na 23 października z powodu nie załatwienia weryfikacji spotkań.

Ligowcy wygrywają

GWARDIA WISŁA (KRAKÓW) — ZWYCIĘŻA W KALISZU

POZNAŃ. W drodze powrotnej do Krakowa Gwardia Wisła rozegrała spotkanie towarzyskie z A-klasową Gwardią w Kaliszu, zwyciężając 3:1. Bramki dla Wisły zdobyli Kohut 2 oraz Gracz. Honorowy punkt dla Gwardii kaliskiej uzyskał Nowak. Widzów ponad 5 tysięcy osób.

* * *

„LEGIA" (Warszawa) ZWYCIĘŻA W ZDUŃSKIEJ WOLI 4:1 (0:0)

Piłkarze warszawskiej „Legii" po niedzielnym meczu z ŁKS-em udali się do Zduńskiej Woli, gdzie rozegrali towarzyskie spotkanie z tamtejszym „B" klasowym „Włókniarzem". Bramki dla zwycięzców zdobyli: Oprych i Mordarski. Honorowy punkt dla „Włókniarza" zdobył Muzaj.

Leaderzy w niebezpieczeństwie

Niedzielne problemy w I i II-ej lidze

„Kluby I ligi „przespały" przerwę letnią". — Takie refleksje narzuciły się każdemu obserwatorowi spotkań ubiegłej niedzieli. Na wszystkich boiskach z wyjątkiem Poznania panowała nuda, której towarzyszyła słaba forma poszczególnych drużyn. Miało się wrażenie, że to nie pełnia sezonu, ale wczesna wiosna, że większość drużyn debiutuje dopiero w rozgrywkach.

Być może, jest to objaw przemijający, że dwunastka ligowa musi się rozkręcić, by w pełnym tempie dobrnąć do końca rozgrywek. Już w nadchodzącą niedzielę przekonamy się, czy kluby otrząsnęły się z apatii i śpiączki letniej.



Rozgrywki na skutek porażki Gwardii — Wisły z Kolejarzem, przy równoczesnym remisie Ogniwa-Cracovii z Wartą nabrały na atrakcyjności. Mamy trójkę kandydatów na pierwsze miejsce, a czwarta Polonia warszawska czeka tylko na potknięcie się jednego z wielkich rywali, aby zająć jego miejsce w czołówce. Zwiększona rywalizacja drużyn górnej części tabeli może w wielu wypadkach osłodzić kibicom zawód jaki ich spotyka na boiskach, gdy oglądają grę swoich pupilów.

WIZYTA ŁKS W KRAKOWIE

Gwardia Wisła po przykrej porażce w Poznaniu, ma pełne szanse na rehabilitację, grając z ŁKS u siebie.

Łodzianie podczas przerwy zatracili dość równą formę wykazywaną w ostatnich meczach rundy wiosennej, ale wydaje się, że wynik będzie tym razem dla nich o wiele korzystniejszy niż w pierwszym meczu z tą samą Wisłą, kiedy to ponieśli rekordową porażkę 2:8.

CIĘŻKA PRZEPRAWA KOLEJARZA

Znacznie cięższa przeprawa czeka Kolejarza poznańskiego. Opromieniona sukcesem z ubiegłej niedzieli drużyna poznańska zjeżdża do Chorzowa. AKS stać na wiele, wszystko zależy w jakiej formie psychicznej znajduje się jedenastka śląska. Z dobrymi zespołami AKS gra dobrze. A więc w niedzielę powinniśmy w Chorzowie oglądać spotkanie ciekawe i stojące na naprawdę ligowym poziomie.

Wynik w dużej mierze zależy od formy chimerycznego Janika i dyspozycji strzałowej napadu gospodarzy. Przypominamy naszym czytelnikom na Śląsku, że mecz Kolejarz Z AKS rozegrany zostanie o godz. 11-tej przed południem w Hajdukach.

Mistrz Polski Ogniwo Cracovia jedzie do Gdańska, gdzie oczekuje ja spragniona zwycięstw i punktów Lechia. „Lechici" w meczu z Ruchem sprawili dość miłą niespodziankę i gdyby nie beznadziejnie słaby atak, w którym tylko Gronowski jest niebezpiecznym strzelcem i graczem z głowa, to mogliby wyjechać z sukcesem. Obrona Cracovii powinna sobie więc dać znakomicie radę z ofensywą gospodarzy, atak jednak będzie miał o wiele cięższe zadanie ze sforsowaniem tyłów Lechii.

Jeśli napastników gości nie będzie prześladował pech, to Cracovia jako zespół w ogólnym przekroju znacznie lepszy, powinna wywieźć z Gdańska zwycięstwo i 2 punkty.

GÓRNIK — LEGIA

Do stolicy wybiera się drużyna Górnika z Szombierek. Przeciwnikiem ślązaków będzie Legia. Ambitna drużyna górników nie rezygnuje z zajęcia dobrej pozycji w tabeli. Legia stoi przed widmem spadku.

Należy się wiec spodziewać zacietej walki, w wyniku której wynik remisowy nie stanowiłby niespodzianki.

TYM RAZEM FAWORYTEM WARTA

Po dwóch wyprawach do Krakowa, z której każda przyniosła sukces, Warta po raz pierwszy od wielu tygodni zaprezentuje się własnej publiczności w Poznaniu. W gościnę przyjeżdża Polonia warszawska. Po ostatnich sukcesach Warty, należy ją uważać za faworyta.

Polonia mimo zwcięstwa nad swoją imienniczką z Bytomia wykazała bardzo słabiutką formę i w Poznaniu może jej nie starczyć sił na uratowanie choćby jednego punktu.

OUTSIDER JESZCZE CIĄGLE NIE REZYGNUJE

Znajdująca się już poza wrotami ligi **Polonia Bytom**, nie należy absolutnie do zespołów, które są z góry skazane na porażkę. Polonia wszystkie dotychczasowe mecze przegrała, będąc przeciwnikiem conajmniej równorzędnym. Kiedyś musi nadejść taki moment, że bytomiacy pozbędą się prześladującego pecha i zaczną zwyciężać. Moment ten może wypaść akurat w niedzielę, w meczu z Ruchem, który ma wybitnego pecha do boiska bytomskiego.

Odmłodzona, odświeżona Polonia, wzbudza większe zaufanie, niż dawny, naszpikowany weteranami zespół. Ruch będzie miał więc ciężką przeprawę z outsiderem, który jeszcze nie zrezygnował z walki.

NA DRUGIM FRONCIE

W drugiej kolejce rozgrywek jesiennej rundy o mistrzostwo II ligi zmierzą się następujące zespoły:

GRUPA PÓŁNOCNA

Toruń: Pomorzanin — PTC.
Chodaków: Bzura — Radomiak.
Łódź: Widzew — Ognisko Siedlce.
Lublin: Lublinianka — Ostrovia.
Szczecin: Gwardia — Związkowiec Garbarnia Kraków.

GRUPA POŁUDNIOWA

Lipiny: Naprzód — Chełmek.
Przemyśl: Polonia — Skra Częstochowa.
Radlin: Górnik — Polonia Świdnica.
Tarnów: Tarnovia — Gwardia Kielce.
Wrocław: Pafawag — Stal Katowice.

LEADERZY W SŁABEJ FORMIE

Słaba forma leaderów obydwu grup była największą niespodzianką pierwszej niedzieli jesiennej rundy. Tak Garbarnia jak i Tarnovia były o krok od porażki. Garbarnia zdołała uratować obydwa punkty wygrywając w nieprzekonywujacy sposób z Lublinianką, ale Tarnovii udało się jedynie zremisować. Ta kiepska forma leaderów zwiększa atrakcyjność rozgrywek, zwłaszcza w grupie Południowej, gdzie mamy trzech równorzędnych kandydatów na zajęcie pierwszego miejsca.

Garbarnia ma siedem punktów przewagi nad najbliższym sąsiadem i możliwość prześcignięcia jej przez któryś z zespołów, nie wchodzi w rachubę. Tym nie mniej jednak wszyscy jej przeciwnicy postarają się napewno wykorzystać moment słabości przyszłego pierwszego ligowca i będą z Garbarnią grać na całego.

WŚRÓD KANDYDATÓW NA SPADEK

W grupie północnej, wobec niezachwianej pozycji Garbarni, ośrodek zainteresowania przeniósł się na dół tabeli na drużyny, które walczą o utrzymanie się w II lidze. Kandydatów na spadek jest co najmniej pięciu: Bzura, PTC Widzew, Gwardia Szczecin i Ognisko Siedlce.

Gwardia Szczecin ma małe szansé na poprawienie swej pozycji po nadchodzącej niedzieli, gra bowiem z Garbarnią, która mimo słabej formy powinna ze Szczecina wywieźć obydwa punkty.

Także Ognisko pozostanie nadal „czerwoną latarnią", bo w Łodzi z Widzewem jest niezmiernie trudno wygrać, a Łodzianie zechcą napewno zabezpieczyć swoją przyszłość w II lidze.

Także drugi zespół okręgu łódzkiego Gwardia PTC skazana jest na utratę punktów w Toruniu z Pomorzaninem. Ostatni wreszcie kandydat na spadek, **Bzura,** ma nie mniej ciężką przeprawę, bo aczkolwiek gra na własnym boisku z Radomiakiem, to jednak wykazana ubiegłej niedzieli przez nią forma nie wskazuje na to, aby mogła odebrać punkty wiceleaderowi.

Dwie niezagrożone drużyny Lublinianka i Ostrovia stoczą ciekawy pojedynek w Lublinie. Obydwie wykazały ub. niedzieli zadawalającą formę. Nieco większe szanse na zwycięstwo posiada Lublinianka ze względu na własne boisko.



W GRUPIE POŁUDNIOWEJ

W grupie południowej skomplikowana sytuacja wzmaga atrakcyjność niedzielnych spotkań. Mistrz wiosenny Tarnovia powinna utrzymać swoją czołową pozycję, bo pokonanie Gwardii kieleckiej w Tarnowie leży w granicach możliwości gospodarzy.

Powinien także umocnić swoją pozycję znajdujący się w doskonałej formie Górnik Radlin. Na własnym boisku drużyna radlińska powinna z nawiązką zrewanżować się Polonii świdnickiej za wiosenną porażkę.

Z obawą oczekują kibice częstochowscy na wynik meczu swego pupilka Skry z Polonią z Przemyśla. Polonia pokonała na wiosnę Skrę w Częstochowie i powinna ten sukces powtórzyć i na własnym boisku.

Pnący się ku górze tabeli Naprzód Lipiny, będzie miał ciężką przeprawę z Chełmkiem.

Pafawag wrocławski ma wielką szansę na zwycięstwo w meczu ze Stalą katowicką. Zespół śląski po fuzji z Pogonią, nie „stopił" się jeszcze w jedną skoordynowaną całość i pierwsze rozgrywki mogą mu przynieść bolesną utratę cennych punktów.

Jak grali ze sobą w I rundzie

POLONIA BYTOM — RUCH CHORZÓW 2:2 (0:2)

Bramki strzelili dla Ruchu: Przecherka i Cieślik, dla Polonii: Szmidt II z wolnego i Wiśniewski. Sędzia mjr. Sznajder. Widzów 15,000.

GWARDIA WISŁA — ŁKS 8:2 (3:1)

Bramki dla Gwardii Wisły: Kohut 3, Gracz — 2, Legutko, Rupa i Mamon po 1. Dla ŁKS Włókniarz: Włodarczyk i Gwozdziński.

Sędzia inż. Brzuchowski. Widzów 6000.

ZZK POZNAŃ — AKS CHORZÓW 7:3 (3:1)

Bramki dla ZZK: Anioła, Białas po 2, Kołtuniak, Wojciechowski i Czapczyk po 1. Dla AKS: Kulik 2, Cholewa 1. Sędzia Naporski. Widzów 5000.

OGNIWO CRACOVIA — LECHIA 5:1 (1:1)

Bramki dla Cracovii zdobyli: Rozankowski II — 3, Rozankowska I, Radon po 1. Dla Lechii Nierychło. Widzów 10,000. Sędzia Bukowski.

POLONIA WARSZAWA — WARTA POZNAŃ 0:0

GÓRNIK SZOMBIERKI — LEGIA 1:2 (1:1)

Bramki dla Legii zdobyli Oprych i Skoczek, dla Górnika Fuchs. Sędzia Pryk. Widzów 4000.

II LIGA

GRUPA PÓŁNOCNA

Pomorzanin — PTC 4:2 (3:0)
Bzura — Radomiak 1:1 (0:0)
Widzew — Ognisko 0:0
Lublinianka — Ostrowia 3:2 (1:1)
Gwardia Szczecin — Garbarnia 1:8 (0:2)

GRUPA POŁUDNIOWA

Naprzód Lipiny — Chełmek 2:6 (2:3).
Polonia Przemyśl — Skra Częstochowa 4:3 (1:1)
Górnik Radlin — Polonia Świdnica 1:3 (1:2)
Tarnovia — Gwardia Kielce 1:0 (0:0)
Pafawag — Stal Katowice 1:0 (1:0)

Za opilstwo skreśleni z reprezentacji

WARSZAWA. Uchwałą Zarządu PZPN skreśleni zostali z kadry reprezentacyjnej za nadużywanie alkoholu piłkarze: Janduda i Wieczorek z AKS-u oraz Krasówka z Górnika (Szombierki).

Gwardia-Wisła powiększa swój stadion

KRAKÓW Gwardia Wisła podczas przerwy w rozgrywkach ligowych powiększyła ilość miejsc stojących na swoim stadionie, przez podniesienie wysokości wału naokoło boiska. Obecnie na miejscach stojących będzie się mogło pomieścić 25 tysięcy widzów. a razem z miejscami siedzącymi stadion pomieści około 30 tysięcy osób.

* * *

★ Uchwałą wydziału szkoleniowego Krakowskiego OZPN z kadry reprezentacyjnej juniorów krakowskich skreślony został na zawsze Wilhelm Glajcar (Związkowiec Kraków) za słowną obrazę sędziego. Równocześnie Wydział Gier i Dyscypliny KOZPN ukarał Glajcara 12 tygodniową dyskwalifikacją.

★ Walne zebranie członków klubu Wysokogórskiego PTT odbędzie się w dniu 28 bm w sali obrad hotelu „Morskie Oko" w Zakopanem.

★ Sprawa Widła jest przedmiotem dochodzeń zarówno przez jego klub macierzysty Ogniwo Cracovia jak i Krakowski OZLA Wyrok wydany zostanie w najbliższych dniach.

Mobilizacja lekkoatletów



WARSZAWA. PZLA organizuje dwa obozy kondycyjne dla czołowych lekkoatletów i lekkoatletek polskich przed najbliższymi zawodami międzynarodowymi. Obóz kondycyjny dla mężczyzn w Katowicach, od 28. VIII do 3. 9. br, przed spotkaniem z Węgrami (które odbędzie się w Katowicach 3—4 września) oraz w Bukareszcie (11 — 12 września) i w Pradze (18. 9.) i War Warszawa — Praga (29. 9.).

Na obóz powołano następujących zawodników: z Poznania — Stawczyk, Rutkowski, Adamski, Adamczyk, Skałbania, Sumiński, Piechowiak;

Z Katowic — Kiszka, Będkowski, Sidło, Kuźmicki, Szendzielorz, Majcherczyk, Nieroba;

Z Warszawy: Statkiewicz, Ogłobin, Brzozowski, Paprocki;

Z Rawicza — Walczak;

Z Gdańska — Mach, Puchowski, Korban, Rabenda, Kielas, Krzyżanowski, Krzesiński.

Z Krakowa — Kwapień, Boczar, Biernat, Widerski.

Ze Szczecina — Buhl, Potrzebowski.

Z Bydgoszczy — Masłowski, Weinberg.

Z Łodzi — Wdowczyk,

Z Wrocławia — Piechura, Sucheński, Małecki, Gralka, Antczak, Lipiec.

Kadrę instruktorską stanowić będą: Hoffman M. (kierownik wyszkolenia), Morończyk, Szelest, Kucharski, Kozubek i Vorreiter.

Na obóz dochodzić będą zawodnicy Śląska.

Obóz kondycyjny dla kobiet, przed zawodami z Węgrami i przed wyjazdem do Bukaresztu odbędzie się w Krakowie w dniach 20. 8. — 3. 9. br. Na obóz ten powołano następujące zawodniczki:

Z Poznania — Adamska, Cieślikówna, Leszmerówna,

Z Bydgoszczy — Kowalska, Zakrzewska, Gościniakówna, Bartkowiakówna, Sinoradzka,

Z Olsztyna — Liwicka,

Z Wrocławia — Ronczewska,

Z Warszawy — Dobrzańska,

Z Łodzi — Moderówna, Słomczewska, Peskówna,

Ze Śląska — Gębolisówna i Piwowarówna,

Z Krakowa — Borowiec, Konikówna, Legutko oraz dochodzące: Janiszewska, Klimowska, Mitanówna i Stachowicz.

Kadrę instruktorską stanowią: Wachałowski (kierownik wyszkolenia), Buchała i Babrajowa.

Legia wiceleaderem ligi waterpolowej

LIGA PIŁKI WODNEJ GRA DALEJ

KATOWICE W nadchodzącą sobotę i niedzielę przewidzianych jest terminarzykiem dalszych 7 spotkań o mistrzostwo ligi piłki wodnej.

W dniach tych spotkają się następujące drużyny:

GLIWICE: Stal — AZS Wrocław
KATOWICE: Stal — AZS Warszawa
KRAKÓW: Gwardia — Wisła — Ogniwo — Warszawa
BYTOM: Polonia — AZS Poznań

* * *



NIEDZIELA 14 BM:

GLIWICE: Stal — AZS Wrocław
KATOWICE: Gwardia Wisła — Polonia Bytom
KRAKÓW: Gwardia Wisła — Polonia Bytom
OSTROWIEC: Stal — Legia Warszawa.

Przypominamy, że po meczach z ub. tygodnia tabela ligi piłki wodnej przedstawia się następująco:

1 Stal Ostrowiec	10	20	52:4
2 Legia Warszawa	10	16	40;17
3 Polonia Bytom	9	15	36:17
4 Stal Katowice	10	14	36:17
5 AZS Wrocław	10	14	20:24
6 Ogniwo Cracovia	10	11	33:25
7 Stal Gliwice	9	8	26:29
8 AZS Warszawa	9	6	12:38
9 Spójnia Poznań	11	5	16:39
10 AZS Poznań	8	2	17:43
11 Gwardia Wisła	8	2	8:36
12 Ogniwo Warszawa	10	1	7:53

* * *

★ **Okręg śląski ZS Kolejarz,** zaangażował na trenera okręgowego znanego lekkoatletę Mariana Hoffmana.

W PZPN radzono intensywnie

Oby skutki były szybkie i pomyślne

W niedziele odbyły się w PZPN obrady przy udziale delegatów okregowych. W parogodzinnej dyskusji poruszono szereg aktualnych zagadnień, z których oczywiście na pierwszy plan wybijaja sie dwa:

a) kadra reprezentacyjna seniorów.

b) kadra reprezentacyjna juniorów i szkolenie narybku

Jest oczywiście nad czym radzić i rozumiemy troske władz PZPN — bo wiemy wszyscy, że piłkarstwo nasze przechodzi ostry i nieprzyiemny kryzys. Samymi obradami rzecz prosta nie wiele się zdziała, niemniej jednak konieczne jest by wypowiedzieli sie w tych sprawach delegaci okregowi, którzy też czesto na niedzielnych obradach zabierali głos.

Dyskutowano m. in. iż konieczne jest by graczom reprezentacyjnym zapewniona była egzystencja (t. zn. ich rodzinom) na okres, kiedy gracz taki powołany jest np. na obóz itp. — Powtarza sie to okresami czesto po pare razy w roku — a troska na temat spraw materialnych nie powinna prześladować zawodnika.

Słusznie.

Podnoszono także iż nie wszędzie jeszcze zazebia się właściwie współpraca ze Zrzeszeniami i władzami Okregowych Urzedów Kultury Fizycznej. Wyczuwa sie bowiem w poszczególnych wypadkach zbyt wiele roboty typowo urzedniczej a za mało tej, o która chodzi i która daje pozytywne rezultaty.

Zebranie miało na celu m. in. wysondowanie opinii publicznej, z jednoczesnym wytypowaniem najbliższych prac, które wydają sie najpilniejsze. Sprawa jednak owija się stale koło jednego pytania: — **co zrobić by zwalczyć ostry kryzys w naszym piłkarstwie, i to właśnie jest najtrudniejsze do rozwiazania.**

Sadzimy iż nie byłoby błedem, gdyby PZPN zdobył sie na decyzje i zaangażował pierwszorzędnego zagranicznego trenera I to n a t y c h m i a s t.

Mamy mimo wszystko to przekonanie, iż trener taki po pewnym oczywiście czasie postawiłby na nogi nasza kadre reprezentacyjna, a także mógłby podszepnać pare szczeŝliwych słów instruktorom i trenerem krajowym, którzy by chyba oto nie mieli pretensji. Wyzbądźmy sie megalomanii — rzecz to bowiem nader szkodliwa zwłaszcza jeśli chodzi o wychowywanie zastepów wartościowych sportowców, co jest rzecza pod każdym wzgledem bardzo trudna i co ważniejsze — bardzo odpowiedzialna

Szukajmy wzorów tam gdzie je znaleźć możemy i słuchajmy głosu rozsadku. Jest sztuka niewatpliwie — umieć podporzadkować swe ambicje jeśli chodzi o dobro całości która nam wszystkim napewno jednakowo leży na sercu. (Sg)

★ **Tor żużlowy w Bytomiu,** budowany przez członków sekcji motocyklowej tamt. Polonii oddany zostanie do użytku w poniedziałek 15 bm.

Zmiany w terminarzu PZLA

WARSZAWA. W związku z wyjazdem we wrześniu lekkoatletów polskich do Bukaresztu i Pragi termin 10-cio boju mężczyzn i 5-cio boju kobiet o mistrzostwo Polski przesunięty został na 15 i 16 października w Lublinie.

Z tych samych powodów mistrzostwo Polski w biegach sztafetowych przesunięto na 16 października we Wrocławiu.

Termin 2 października zarezerwowano na finałowe zawody o drużynowe mistrzostwo polski w lekkoatletyce: w Bydgoszczy — w konkurencji kobiet i w Poznaniu — w konkurencji mężczyzn.

★ **W związku z wiadomościami o** zawieszeniu AKS Chorzów przez Śl OZPN za niewywiązanie się z płatności finansowych na rzecz okręgu, dowiadujemy się, że Śl. OZPN wyznaczył klubowi chorzowskiemu ostateczny termin płatności do wtorku 16 bm.

Morawska Ostrawa awizuje najlepszą jedenastkę

PRZED MECZEM WARSZAWA — MORAWSKA OSTRAWA

WARSZAWA W środę 17 bm. o godz. 18-ej odbędzie się na stadionie WP w Warszawie międzynarodowy mecz piłkarski między reprezentacjami Morawskiej Ostrawy i Warszawy.

Drużyna czechosłowacka nadesłała już skład swojej reprezentacji, który przedstawia się następująco:

bramkarz — Kroupa (rez Petruska), **obrona** — Markusek i Marincak, **pomoc** — Starosta, Buchta i Radimek, **atak** — Bouzek Veivoda, Bican, Stolka i Rys Rezerwowi: Czyż, Machotka, Orlik i Hrabowsky.

Skład reprezentacji Warszawy nie został jeszcze ustalony Słaba forma piłkarzy stołecznych na ostatnich meczach ligowych spowodowała duże trudności z zestawieniem drużyny i rokuje małe nadzieje zrewanżowania się gościom za zeszłoroczną porażkę 2:6 w Morawskiej Ostrawie.

Jako przedmecz. rozegraja spotkanie juniorzy warszawscy z obozu treningowego w Nowym Targu z juniorami z obozu w Świdnicy. Początek przedmeczu o godz 16,30.

Warta wygrywa trójmecz pływacki

POZNAŃ. W Krotoszynie rozegrany został trójmecz pływacki z udziałem poznańskiej „Warty", wrocławskiego „Ogniwa" oraz „Gwardii" (Krotoszyn). Zawody zakończyły się zwycięstwem „Warty" — 235 pkt., przed „Gwardią" — 149 pkt. i „Ogniwem" — 136 pkt

W poszczególnych biegach zwyciężyli: KONKURENCJE MĘSKIE 200 m. st. klas. — Cichoński (W) 2:58,7; 100 m. st. dow — Jakubowski („Ogniwo") 1:05,1; 100 m st. grzbiet. — Owczarczak (W) 1:21.2 100 m st. klas. — Cichoński (W) 1:17,0; sztafeta 3x100 m st. zm. — „Warta" 4:03.5; sztafeta 4x100 m. st. klas. — „Warta" 5:59,5; sztafeta 5x50 m. st. dow. — „Warta" 2:34.4.

KONKURENCJE ŻEŃSKIE — 200 m. st. klas. — Bresińska (W) 3:27,4; 100 m st. grzbiet — Janas-Kujawska (Gw) 1:42.9; 100 m. st. klas. — Bresińska (W) 1:36,9; sztafeta 4x100 m. st klas — „Gwardia" 7:02,4.

W piłce wodnej „Warta" pokonała „Ogniwo" 6:1, a „Gwardię" 3:0. Natomiast „Gwardia" wygrała z „Ogniwem" 6:1.